

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Niedziela 11 lipca 1937 r.

Nr. 188

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową **2.50** zł.

Zwycięstwo powstańców w Hiszpanii

3 tysiące zabitych i 6 tys. rannych wojsk czerwonych

VALLADOLID, 10.7. Powstańcy komunikat radiowy przynosi następujące szczegóły operacji, przeprowadzonych w dniu wczorajszym na froncie madryckim: Atak wojsk rządowych na odcinku Usera zakończył się zdiesiątkowaniem biorących w nim udział brygad międzynarodowych. Oddziały rządowe pozostawiły przed okopami powstańców przeszło 3000 zabitych. Linie powstańcze posunęły się na tym odcinku o 500 m. naprzód. Na odcinku Brenete bitwa trwała. Przeciwnik poniósł tam jeszcze większe straty niż na odcinku Usera.

SALAMANKA, 10.7. Oficjalny komunikat powstańcy kwatery głównej donosi: Na froncie madryckim toczyła się wczoraj ciężka bitwa na odcinku Brenete, gdzie nieprzyjaciół poniósł wielkie straty. Na odcinku Guadarrama wojska rządowe cofają się, ściskane przez powstańców. Na odcinku Caceres odparto atak wojsk rządowych, po czym powstańcy przeszli do kontrataku, zajmując Sierra Suarez. Na odcinku Villa Arcayo zestrzelono 2 nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie.

ZALAMANIE SIĘ FRONTU CZERWONYCH

TALAVERA, 10.7. Korespondent Hacia donosi. Po trzydniowym gwałtownym oporze wojsk rządowych na froncie madryckim i po rozpoczęciu kontratakach powstańcy przeszli do kontr ofensywy równie gwałtownej jak i poprzednia akcja oddziałów rządowych.

Oświadczam

że nie udzieliłem mojej żonie p. Wandzie żadnego prawnego zezwolenia na samodzielne prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego 3164

FRANCISZEK DRABIK

Sosnowiec, dn. 11 lipca 1937 r.

Mowa gen. Galicy

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 10.7. Dzisiaj odbędzie się w Warszawie, w sali Rady miejskiej, zjazd okręgu warszawskiego organizacji wiejskiej OZN.

Zjazdowi będzie przewodniczył tymczasowy przewodniczący tego okręgu senator Michał Róg.

Przemówienie programowe wygłosi przewodniczący prezydium głównego organizacji OZN. senator gen. Andrzej Galica. Zjazd rozpocznie się o godz. 12.

Wybuch wulkanu

NA GWINEI

SAN FRANCISCO, 10.7. W dn. 28 czerwca nastąpił na Nowej Gwinei wybuch wulkanu, który zniszczył miasto Rabaul. 500 osób zostało zabitych.

Wiadomość o tym przedostała się dopiero w dniu wczorajszym za pośrednictwem agenta jednej z kompanii nawigacyjnych, który opublikował raport kapitana statku „Golden Bear”, znajdującego się w chwili katastrofy w porcie Rabaul.

Z raportu tego wynika, że miasto zostało zniszczone zarówno przez wybuch wulkanu, jak i przez fale wzburzonego morza.

Głównym wybuchu słychać było w miejscowości Kaviano, oddalonej o 150 mil od miejsca katastrofy.

Na pozycjach wzdłuż rzeki Guadarrama, t.j. na zachód od Majahonda aż po Villa Vitirosa de Odon powstańcy atakowali nieprzerwanie słabydła kolumny madryckich, które pod koniec dnia musiały się cofnąć na prawy brzeg rzeki, przeciętnie o 1500 m. Te działania powstańców, które trwały do późnej no-

cy postawiły nieprzyjaciela wobec niebezpieczeństwa okrążenia.

Kwatera główna powstańców stwierdza, że straty poniesione przez przeciwnika od chwili rozpoczęcia ofensywy na zachód od Madrytu i pod Userą wynoszą 3000 zabitych i ok. 6000 rannych.

LUDOMIR KAMIEŃSKI

INŻYNIER

opatrzone św. Sakramentami, zmarł 10 lipca 1937 r., w Lecznicy Brackiej w Piekarach Śląskich, przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy do kościoła parafialnego, nastąpi dnia 12 bm. o godz. 9.30 rano, a po nabieżniństwie wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

O smutnych tych obrzędach zaświadniają w głębokim smutku pogrążone

SIOSTRY

Japończycy atakują Chiny

zdobycie miasta Wang-Ping

PEKIN, 10.7. W dniu wczorajszym został Pekin ponownie zaalarmowany wiadomością, że wojska japońskie, które ewakuowały strefę Wangping, nie powracają.

600 japońskich żołnierzy, z artylerią i czołgami postępują z Fengtai w kierunku południa.

PEKIN, 10.7. Wojska japońskie zjawiły się ponownie przed Wangping i otoczyły to miasto. Władze chińskie w Pekinie zamknęły bramy miasta, wzmożyły strażę i zawiesiły komunikację

kolejową.

Równocześnie chińskie depesze urzędowe doniosły o silnej koncentracji wojsk wzdłuż wielkiego muru. 10 pociągów z wojskiem opuściło Mukden, udając się do Tien-Tsin, 2 pociągi prze-kroczyły granicę.

PEKIN, 10.7. Władze chińskie donoszą, że pod Wang-Ping rozgorzała ponownie poważna bitwa. Japończycy zaatakowali niezwykle gwałtownie miasto, które poprzednio zajęły wojska chińskie.

Zniesienie kontroli na granicy

hiszpańsko-francuskiej

PARYŻ, 10.7. Urzędowo donoszą, że rząd francuski zakomunikuje w poniedziałek 12 lipca komitetowi nieinterwencji w Londynie, że od wtorku 13 lipca kontrola międzynarodowa na granicy hiszpańsko - francuskiej zostaje zawieszona.

Zarządzenie to ma na celu wytworzenie na granicy francuskiej takiej samej sytuacji, jaka powstała od kilku dni na granicy portugalskiej, gdzie z inicjatywy rządu w Lizbonie nie jest

już wykonywana kontrola przez obserwatorów angielskich.

Należy stwierdzić przy tym, że decyzja rządu francuskiego ogranicza się tylko do zawieszenia kontroli przez obserwatorów neutralnych.

Granica Pirenejów pozostaje nadal zamknięta dla towarów zabronionych przez komitet londyński, a przeznaczonych dla Hiszpanii, zgodnie z zarządzeniami administracyjnymi, wydanyymi w sierpniu roku ub.

Premier Goering obraził

delegację austriacką

WIEDEN, 10.7. Nowe napięcie stosunków między Trzecią Rzeszą a Austrią, wywołane decyzją, jaką zdecydował się podjąć ostatniego pobytu delegacji przemysłowców austriackich w Berlinie. Na jednym z przyjęć urzędowych na cześć gości, premier Goering wobec przewodniczącego delegacji austriackiej wyraził się nieprzyjemnie o niezawisłości państwowej Austrii, podtrzymywanej — jego zdaniem — wyłącznie przez obce baignety.

Prezes delegacji austriackiej zastawiony słowami Goeringa porozumiał się ze swym rządem, który oświadczył, że przedstawicielstwo austriackie, jako zaproszeni przez przemysłowców niemieckich, nie są obowiązani liczyć się z poglądami Goeringa. W ten sposób delegacja austriacka pozostawała w Niemczech, równocześnie jednak poseł austriacki w Berlinie podjął demarchę w imieniu rządu austriackiego. Sprawa została skierowana do przetransjowa-

nym wyjaśnieniem, jakie złożył premier Goering wobec przemysłowców austriackich.

Los lotniczki

NIEWIADOMY

SAN FRANCISCO, 10.7. Poszukiwania za Amelią Earhart prowadzone są gorączkowo w dalszym ciągu.

Admirał Oring Murfin oświadczył, że konkretnych wiadomości o losie zaginionej lotniczki udzielić będzie mógł w poniedziałek lub wtorek, to znaczy w dniu, w którym znane już będą wyniki poszukiwań, dokonywanych przez lotników „Lexington”.

Lotnikowie wejdzie do portu w niedzielę, mając na swym pokładzie 62 samoloty.

Dyrekcja wytwórni samolotów Lockheed oświadczyła, że samolot może się utrzymać na falach morza przez 80 dni.

Przemysłowcy węglowi

U PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

WARSZAWA, 10.7. (tel. wł.). Prezes Rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął delegację Unii polskiego przemysłu górniczo - hutniczego która przedstawia stanowisko swoje w sprawie skrócenia czasu pracy w przemyśle węglowym i umów zbiorowych.

Czerwony dyktator

CHORY

LONDYN, 10.7. „Sunday Refery“ podaje, że w stanie zdrowia Stalina znówu nastąpiło pogorszenie.

Wezwano z Wiednia doktora Hansa Eppingera, specjalistę od chorób serca. Stalin cierpi na rozszerzenie aorty.

Wybuch amunicji

11 ZABITYCH 23 RANNYCH

HELSINGFORS, 10.7. Położone pod stolicą w Suamenlinna fortyfikacje i magazyny amunicji były widownią olbrzymiej eksplozji. Wybuch nastąpił w murowanych blokach, zawierających zapasy prochu i amunicji.

Na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa i przedstawiciele władz wojskowych z Helsingforsu.

Liczba ofiar wynosi 11 zabitych i 23 rannych.

Smierć 3-ch osób

W PŁOMIENIACH

CZĘSTOCHOWA, 10.7. We wsi Brzyzów, gm. Wancerzów, powstał w nocy pożar w zabudowaniach Franciszka Śliwińskiego.

Smierć w płomieniach znalazła 85-letnia Magdalena Szewczyk oraz dwu synów Śliwińskiego, 12-letni i 15-letni.

Ponadto 37-letni Antoni Śliwiński uległ poważnemu poparzeniu.

Kawiarnie paryskie

OKUPOWANE PRZEZ GARSONÓW

PARYŻ, 10.7. Zatarg w przemyśle kawiarnianym i restauracyjnym trwa. Dotyczy on głównie wielkich zakładów kawiarnianych.

W piątek strajkowały trzy wielkie kawiarnie na Polach Elizejskich: „Colisee“, „Marignan“ i „Rond Pont“ oraz „Cafe de la Paix“ i „Cafe Viel“.

Sytuacja obecna jest o wiele poważniejsza, niż zapowiedziano, strajki bowiem przybierają wybuchową formę, paraliżującą całkowicie dany zakład, często w formie okupowania kawiarni i zajmowania stolików przez strajkujących kelnerów, którzy porzucają swą pracę niespodziewanie w czasie obsługi klientów.

W prezydium rady ministrów i ministerstwie pracy toczą się nieustanne konferencje, mające na celu zlikwidowanie konfliktu, a przede wszystkim zażegnanie grożącego na piątek powszechnego strajku.

Rząd ze swej strony czyni wszelkie wysiłki, aby doprowadzić do kompromisu.

Nieletni morderca

SAMBOR, 9.7. We wsi Czukwi koło Sambora zamotowano rzadko spotykany w kryminalistyce wypadek zabójstwa 68-letniej Marii Żukowej przez 15-letniego Aleksandra Kuzia.

Chłopiec, w czasie sprzeczki o wypas bydła, uderzył staruszkę w głowę kijem tak silnie, że padła trupem na miejscu. Po zabójstwie Kuzia ukrył domu, nie mówiąc nikomu ani słowa, dom, nie mówiąc nikomu ani słowa.

Nieletniego zabójcę aresztowano.

Janusz I broni honoru królewskiego

złośliwe inwektywy pod adresem króla

Nowoobрани król cygański, Janusz Kwiek, stał się przedmiotem ataków ze wszystkich stron: spotkał się z opozycją ze strony kamaryli dworskiej poprzedniego władcy i niedość godnie został potraktowany przez prasę. Upatrzył więc sobie na obronę swojego honoru mec. Hofmokr-Ostrowskiego i rehabilituje się z niesłusznie obarczających go zarzutów. Na odbytej w tym celu konferencji król Janusz wyjaśnił, że nie jest bynajmniej uzurpatorem i że wybór jego przeprowadzony został zupełnie legalnie.

Po tragicznej śmierci Matejasza Kwieka, Cyganie za pośrednictwem delegatów przybyłych z różnych stron kraju, postanowili obrąć nowego wodza. Wyszukano 5 kandydatów, którzy łącznie na opieszenie kosztów koronacji zebrali między sobą 1000 zł.

Publiczny wybór króla i jego uroczysta koronacja nie miała być przedsięwzięciem dochodowym dla kogokolwiek. Chodziło o pokrycie kosztów, a ewentualną nadwyżkę wpływów podzielić między wdowę po Matejaszu i zespół artystów, zorganizowany przez Sergiusza Kwieka z Mińska Maz. (a więc nie z Paryża).

Nazajutrz po koronacji król Janusz wspólnie z delegatami przeprowadził rozrachunek z kierownictwem stadionu, na którym odbyła się uroczystość i wtedy z przerażeniem stwierdzono, iż dochód za wstępy wyniósł 6.360 zł. wydatki zaś przekroczyły 7.000 zł. Poza 10 proc. za wynajem stadionu główne pokrycie wydatków stanowiło: wybudowanie estrady, światła, megafony, afisze wynagrodzenie kasjerów itp.

Aby uniknąć podejrzeń król Janusz zdecydował cały wpływ z koronacji w sumie 6.360 zł. pozostawić w kasie stadionu i zabiega o zwolnienie go z obowiązku zapłaty 10 proc. aby pokryć deficyt. O ile nie da się tego uzyskać, niedobór będą musieli pokryć łącznie Janusz Kwiek i inni kandydaci, a między in. Sergiusz i Rudolf Kwiekowie.

Zawiedzione nadzieje wdowy po Matejaszu, która spodziewała się większych wpływów z koronacji następcy jej męża, a następnie urażone ambicje głównego rywala króla, Rudolfa Kwieka, który tak był pewny wyboru, iż nawet koronę zamówił na wielkość swojej głowy, ukoronowane zostały skargą Julii Kwiekowej i Rudolfa Kwieka na króla Janusza. Dowiedziawszy się o tym, król oświadczył się do Urzędu śledczego i dokumentalnie udowodnił, iż stał się przedmiotem złośliwych inwektyw.

Nie zamierza kapitulować przed intrygą. Zakłada w Warszawie Centralne Biuro Organizacyjne Ludu Cygańskiego.

go. Chce pod swoim berłem zjednoczyć wszystkich Cyganów, których liczbę określa na 7 milionów i śni o ich potęgę. Zamierza zabiegać o zezwolenie u władz polskich na stałe osiedlenie się w miastach i wsiach, a następnie uży-

wać dla Cyganów z całego świata za pośrednictwem Ligi Narodów przydział terenów w jednej z kolonii afrykańskich na stworzenie tam niezależnego państwa cygańskiego.

TRAGICZNY DZIEŃ LOTNICTWA LWOWSKIEGO

2 śmiertelne wypadki, 1 osoba ciężko ranna

LWÓW, 10.7. Trzy tragiczne wypadki samolotowe notuje kronika ubiegłej doby we Lwowie.

Uł nocy podczas burzy, która przebiegała nad Barszczowicami w pow. lwowskim wydarzyła się pierwsza katastrofa samolotowa, która pociągnęła za sobą ofiary życia dwóch lotników. Podobno samolot został ugodzony podczas burzy przez piorun i wpadł w korkociąg. Pilot Dzierżaba i obserwator Fuchs ponieśli śmierć na miejscu.

Wystartowali oni o godz. 11.30 w nocy do lotu ćwiczebnego. Po kilkunastu minutach mieszkańcy Barszczowic zobaczyli nagle światła spadającego szybko samolotu na ziemię. Gdy chłopcy przybyli na miejsce, pod szczątkami samolotu znaleźli już tylko zniekształconą zwłoki pilota i towarzysza.

Równocześnie nadchodził wiadomość ze Złoczowa, że wczoraj o godz. 24 samolot ze Lwowa wskutek szalejącej

burzy do stał się w korkociąg. Pilot-obszawator Pierzchowski, widząc, że katastrofa jest nieunikniona, wyskoczył z samolotu i zapomocą spadochronu wylądował szczęśliwie 4 kilometry za Złoczowem.

Równocześnie drugi pilot, Zdelejo, próbował szukać, mimo burzy, odpowiedniego terenu do lądowania. Niestety wskutek ciemności i piorunów nie zdołał tego uczynić. W ostatniej chwili wyskoczył również przy pomocy spadochronu i wylądował szczęśliwie obok Białego Kamienia na gałęzi drzewa. Kilka dziesiąt kroków dalej samolot wrył się w ziemię, ulegając zupełnemu zniszczeniu.

W piątek po południu na lotnisku we Lwowie zderzył się samolot z autem prywatnym. Rzekomo pasażerką samochodu była żona dyr. K., która miała zostać ciężko ranna. Bliższych szczegółów brak.

8 sierpnia święto strzelców w Warszawie

Równocześnie ze Zjazdem Legionistów w dniu 8 sierpnia w Krakowie, odbędzie się w Warszawie koncentracja ogólna - strzelecka i obchód święta organizacyjnego Zw. Strzeleckiego.

Uroczystości rozpoczną się 7 sierpnia przybyciem uczestników spływu kajakowego, rajdu kolarskiego i motocyklowego biegu turystycznego do Warszawy, oraz reprezentacji olęgowców i podkarpatów Związku.

Wieczór wypełnią obchody tradycyjne - zwyczajowe święta.

Nazajutrz odbędzie się pobudka or-

kiestr na ulicach miasta, msza św. polowa oraz poświęcenie i wręczenie chorągwi strzeleckich, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, przemarsz do Belwederu i złożenie wieńca, defilada, widowisko dla publiczności na stadionie Wojska Polskiego, wreszcie rozdanie nagród uczestnikom zawodów.

Strzelcy podkarpatów śląskiego przywieżą na tę uroczystość budawę z węgla w darze dla Marszałka Smiętego-Rydzia.

Demonstracje w Palestynie

Głosy prasy angielskiej

KAIR, 10.7. Jak slydhać, Arabowie palestyński przygotowują się do urządzania po miastach demonstracji przeciwko polityce angielskiej. Pierwsza próba podobnej demonstracji zdianzyła się wczoraj w Jaffie. Jednak demon-

stracja ta była szybko zlikwidowana przez policję, która dokonała przy tej okazji licznych aresztowań wśród Arabów.

LONDYN, 10.7. Jak podaje prasa londyńska, tak opozycja (liberalowie

laboratoryści) jak i konserwatywni stronnictwo rządowe, zajęły na temat stanowisko dość przychylnie w stosunku do założeń Komisji królewskiej w sprawie podziału Palestyny.

Koba żydowskiej sytuacji, niechcąc odczytać dow usunęcia licznych poprawek do tych założeń, na korzyść przyszłego państwa żydowskiego.

Delбаты w parlamencie, które się od będą w końcu bież., mieszają w sprawie palestyńskiej, zapowiadają się jako dość ożywione. Wydaje się jednak wyłączone, aby sama zasada podziału Palestyny była poddana poważniejszej krytyce.

Równie przychylnie stanowisko w sprawie podziału Palestyny zachowuje i większość prasy brytyjskiej, chociaż wiele daje się słyszeć głosy, że zalety Komisji królewskiej, skutkują one niekiedy pewną porażką polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie arabskim.

Samobójstwo

W Będzinie przy ul. Brzozowickiej 49 usiłował wczoraj pozabawić się życia 24-letni Zygmunt Juszczyk.

Korzystając z nieobecności domowników strzelił sobie w okolice serca z rewolweru. Na szczęście kula utkwiła w pobliżu serca nie wywołując poważniejszych następstw.

Przyczyną samobójstwa młodszy rodzinie.

Delegaci gminni LIGI DROGOWEJ

Akcja propagandowa Ligi Drogowej w czasie wystawy w Lidkowie przynosi już pozytywne rezultaty i w poszczególnych gminach rozpoczynają swą działalność specjalni delegaci Ligi do organizowania delegatur gminnych Ligi Drogowej objąć ma w przyszłości wszystkie 3.745 gmin w całym kraju; przypuszczalnie należy, że po zakończeniu najpilniejszych robót w polu akcja organizowania delegatur Ligi prowadzona będzie w szybszym tempie.

Zarząd główny Ligi Drogowej nawiązał już kontakt z poszczególnymi delegatami gminnymi, udzielając im wytycznych pracy zgodnie z lokalnymi potrzebami.

Symboliczny pogrzeb

INOWROCŁAW, 10.7. (tel. wł.). W Inowrocławiu odbył się symboliczny pogrzeb s. p. Sylwestra Hołasza, który podczas kąpieli w stawie, znajdującym się na miejscu dawnego szybu soli, utonął.

Ciała niefortunnie nie udało się wydobyć.

Nad brzegiem stawu zgromadziło się w piątek rodzina tragicznie zmarłego wraz ze znajomymi po modlitwach doprowadzonych przez księdza i polaropieniu wodą święconą stawu, rzucano do wody kwiaty. Nad brzegiem stawu zapalono świece i lampki.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

87)

— Córka szejka!

Tym razem Wanda zerwała się z miejsca, nie mogąc opanować wzburzenia. Janinka ciągnęła dalej:

— Przecież ona mogłaby nam pomóc. Chciałby w wdzięczności za to, że tańsz jej tak szybko zrobił nowe perły. Ale jej kamerdyner nie chciał nawet słyszeć o tym...

Wanda zapytała lekko drżącym głosem:

— A jak się nazywa ta księżniczka, a której wuj Antonia jest zatrudniony?

— Bella Hunde, księżniczka pereł — odrzekła dziewczę.

Zdumiona Wanda monologowała:

— Wielka dama, córka szejka, każe fabrykować swe słynne perły nadzarczowi, któremu kamerdyner wypłaca głową należność... czyż to wszystko może być prawdziwe?

Jeżeli biżuteria była fałszywa, czy ma

ma księżniczka aby jest autentyczna?

I czy nie jest to właśnie jakaś bezczelna awanturka, jak to pułkownik Karski już dawno przypuszczał?

Wanda czuła, jak niepowstrzymana radość ogarnia jej serce. Jeżeli Bella Hunde jest tylko intrygantką, księżniczką tak fałszywą, jak jej biżuteria, przestanie ona być triumfującą rywalką, której musiała ustąpić.

Nie pytała Janinki o nic więcej, ale nazajutrz opuściła gościnnie dom Konkowej, w którym przeznaczenie jej zda wało gruntownie się zmieniać.

Gdy przyjechała do Warszawy, była tak podniecona, że Ryszard Karski natychmiast zauważył, że coś musiało się stać.

— Co ci jest, dziecko? — zapytał serdecznie. — Wyglądasz, jakbyś przeżywała jakąś wielką radość.

— To możliwe, ojcze, w każdym razie jest to kwiatek w ciemnościach,

w których dotąd wszyscy przebywaliśmy.

Wtajemniczyła go dokładnie w dziwne opowiadanie Kaepzakówny. Pułkownik wysłuchał w milczeniu, po czym odpowiedział:

— Zawsze byłem przekonany, że ta kobieta jest awanturką. To, co ty teraz odkryła dzięki nadzwyczajnemu przypadkowi, że nas daleko zaprowadzi. Jeśli sprawdzimy opowiadanie tej młodej dziewczynki... Nie mamy zresztą powodu nie wierzyć jej — po cóż by to dziecko kłamało? Z pewnością mówi prawdę. Jeżeli jednak sam fakt noszenia sztucznych pereł nie świadczy jeszcze o tym, że kobieta jest awanturką, to jednak rzuca poważne podejrzenie na autentyczność jej bogactwa. A to wszystko nie zgadza się jakoś z telegramem, jaki otrzymałem w czasie twojej nieobecności.

— Konk przysłał depezę? — zapytała Wanda zaniepokojona.

— Proszę, przeczytaj — odrzekł Ryszard Karski, wskazując na telegram, rozłożony na biurku.

I Wanda przeczytała, tłumiąc nozza-

rowanie:

„Tessaloniki. — Spotkałem dawnego oficera szejka stop wiadomości po cieszące stop list drodze”.

— A więc szejk istnieje — szepnęła. Zrozpaczonemu ruchem opuściła telegram na biurko.

— Bella Hunde jest tym, za co się podaje — myślała głośno...

Wejście pokojówki, która na tacy nie sła list, przerwało tok jej myśli.

Pułkownik Karski otworzył zaadresowaną do niego kopertę.

— Jeszcze tylko tego brakowało, żeby zabierali mi czas jakimiś sprawami sądowymi — rzekł gniewnie po przeczytaniu listu.

Było to rzeczywiście wezwanie do natychmiastowego stawienia się u sędziego do spraw szczególnej wagi, celem złożenia bardzo ważnych zeznań.

— Czy pozwolisz pójść mi z sobą, ojcze?

— Chciałem właśnie sam ci zaproponować, abyś przeszła się ze mną — odrzekł były wiceminister.

(D. c. n.)

CZAS PRACY

Aktualnym problemem w tej chwili w przemyśle węglowym jest kwestia skrócenia czasu pracy. Rząd już przygotował odpowiednie projekty. Spotkały się one z zastrzeżeniami, zarówno ze strony organizacji robotniczych, jak i stron przemysłowych. Na temat skrócenia czasu pracy w ostatnim stuleciu zamieścił „Czas”, reprezentujący opinię sfer przemysłowych.

„Obrzymi rozwój techniki w ciągu XIX i XX wieku sprzyjał — na skutek stworzenia obrządków, o rozmiarach przedtem nieznanych, zakładów przemysłowych — wytworzeniu się warstwy pracowników najemnych — wyłącznie lub prawie wyłącznie żyjących z płacy za swą pracę. Warstwa ta, zależnie od uprzemysłowienia danego kraju i od więcej lub mniej kapitalistycznego charakteru jego produkcji, stanowi raz większy raz mniejszy odsetek ogółu ludności. W silnie uprzemysłowionych państwach zachodnich warstwa robotnicza jest bodaj najliczniejszą warstwą społeczną. U nas, przy przewadze produkcji rolnej, przy mało kapitalistycznym jeszcze charakterze produkcji, warstwa robotnicza nie należy do warstw najliczniejszych. Niemniej jest ona warstwą ilościowo pokąźną.

Dość niesłusznie przyjęło się u nas uważać za „świat pracy” wyłącznie warstwę pracowników najemnych. Przecie kupiec, rzemieślnik czy rolnik, jest też pracownikiem, też czerpie przeważnie z pracy środki utrzymania. No, ale to dygresja. Chodzi o to, że istnieje warstwa pracowników najemnych, że warstwa ta posiada poczucie własnych specyficznych interesów, że dąży ona do wywalczenia sobie takich czy innych uprawnień.

Wśród wywalczonych przez nią postulatów jedno z miejsc naczelnych zajmuje kwestia czasu pracy. Pierwszym hasłem, pod którym robotnicy walczyli o swe prawa, był ośmiogodzinny dzień pracy. U nas, jak i gdzie indziej, postulat ten został wywalczony. Dla pracowników najemnych obowiązuje powszechnie ośmiogodzinny dzień pracy. Obecnie postulaty ich idą dalej. Idą w kierunku dalszego skrócenia czasu pracy, przynajmniej w niektórych gałęziach.

Jak wiemy, we Francji rząd frontu ludowego, wykonując obietnice rzucone przy wyborach, wprowadził m. in. czterdziestogodzinny tydzień pracy. To posunięcie francuskiej polityki socjalnej jest jednym z atutów, używanych i w innych krajach za skróceniem dotychczasowych norm pracy.

Zwolennicy dalszego skracania czasu pracy podkreślają, że mimo znacznego zmniejszenia czasu pracy w ciągu XIX i XX wieku, produkcja liczona na głowę wzrosła, że płace za skrócony tydzień pracy nie tylko, nie uległy zmniejszeniu, lecz przeciwnie są obecnie przy krótszym dniu pracy wyższe, niż bywały dawniej przy dłuższym dniu pracy.

W okresie ostatniego kryzysu podnoszono dodatkowo, że skrócenie czasu pracy oddziaływało dodatnio na stan bezrobocia, że w ten sposób będzie można zatrudnić znacznie większą ilość robotników.

Warto się zastanowić nad tym, w jakich warunkach skrócenie czasu pracy jest możliwe bez ujemnego wpływu na poziom produkcji, jak również zarobków robotniczych. W szczególności warto jest teoretycznie rozważania poprzeć przykładami żywymi, w szczególności wynikami ostatnio przeprowadzonego skrócenia czasu pracy we Francji.

Podwyższanie zarobków robotniczych przy zmniejszającym się czasie pracy, było możliwe tylko dzięki silnie wzrastającej wydajności pracy. Ta znowu wzrastała dzięki szeregowi czynników, z których jako najważniejsze należy wymienić: postęp techniczny, zwiększenie nakładów kapitalowych w produkcji w

stosunku do nakładu pracy, polepszenie organizacji pracy.

Szczególnie silny związek istnieje pomiędzy podwyżką płacy za jednostkę pracy, a zwiększeniem nakładów kapitalowych. Albowiem ulepszenie metod pracy, wprowadzanie nowych metod technicznych i inne czynniki zwiększające wydajność pracy, wymagają nakładów kapitalowych. A zatem, aby móc zmniejszyć ilość codziennej czy tygodniowej pracy robotnika, przy niezmiennianiu, a co dopiero przy podwyższeniu jego globalnych zarobków, konieczne jest zwiększenie nakładów kapitalowych w produkcji.

Biorąc rzecz w skali całego gospodarstwa społecznego dla podwyższenia płacy realnej za jednostkę pracy, a zatem dla umożliwienia zniżenia godzin zatrudnienia przy niezmiennianiu lub zwiększających zarobkach, konieczne jest przeznaczanie stosunkowo wyższych sum na nakłady kapitalowe, na inwestycje gospodarcze.

Patrząc w przyszłość polityka gospodarcza i społeczna, musi dbać o taki rozdział dochodu społecznego, który by zapewnił zwiększenie części dochodu, przeznaczanego na inwestycje. Dopiero jako zjawisko wtórne, jako wynik silniejszego nasycenia kapitałem gospodarstwa, a w związku z tym wyższej wydaj-

ności pracy, może przyjść zwyczaj wynagrodzenia za jednostkę pracy, a za nią dopiero skrócenie dnia pracy, przy niezmiennianiu zarobku dniówkowym.

Jest to z natury rzeczy droga długa. Wiek kroczyliśmy od 12-godź. do 8-godź. dnia pra-

LETNIA WYPRZEDAŻ OBUWIA I PONCZOCH

Del-Ma

już się rozpoczęła.

Najlepsza sposobność nabycia tanich i praktycznych artykułów na sezon letni.

Prosimy oglądnąć nasze okna wystawowe.

KATOWICE, św. Jana 1
CHORZÓW, Wolności 18
SOSNOWIEC, 3-go Maja 23

Anglia i Irlandia na drodze do większej łączności

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego“)

London, w lipcu.

Przed paru dniami odbyły się w Irlandii ogólne wybory do parlamentu których rezultaty zostały już ogłoszone. W ostatecznym obliczeniu wyniki przedstawiają się następująco:

Fianna Fail (partia De Valery) 69 mandatów, Fine Gael (partia Cosgrave'a) — 48 mandatów, Labourystów 13 mandatów, Niezależni — 8 mandatów.

Ogółem parlament irlandzki liczyć będzie 138 deputowanych podczas gdy w poprzednich wyborach w r. 1935 liczył ich 153, w tym walencyjstów 76, cosgrawistów — 55, niezależnych 12 i labourystów 8 (3 mandaty były nieobradzone).

Jak widać z tego, De Valera stracił większość w parlamencie. Obecnie wybory były niejako plebiscytem na tle nowej konstytucji irlandzkiej, na oco której De Valera chciał zerwać ostatecznie, wiążąc Irlandię z Anglią. De Valera sądził, że konstytucja ta zjedna sobie kark naród.

Nadzieje De Valery okazały się płonne. Ażkolwiek partia jego otrzymała więcej niż połowę głosów wyborców i połowę miejsc w parlamencie, jednakże jednolitości tu nie ma. Na terenie parlamentarnym będzie musiał De Valera połączyć się z labourystami, z którymi wiąże go wspólna niechęć wobec partii ekspremiera Cosgrave (Fine Gael), składającej się przeważnie z wielkich obszarników.

Niezmiernie ciekawy jest fakt, że o-

pozycja poszła do walki z De Valera, pod hasłem sprzeciwu przeciwko wysokim podatkom i wzrastającym stałym kosztom utrzymania. Należy jednak podkreślić że walka wyborcza odbyła się bez demagogicznych napaści, w atmosferze rycerskiej z obu stron.

Premier ma obecnie do rozstrzygnięcia szereg decydujących zagadnień. Jeśli idnie o stosunek Irlandii do Wielkiej Brytanii, prawdopodobnie nie ulegnie on większej zmianie. W ramach Commonwealthu znajdzie Irlandia możliwości wewnętrznego rozwoju gospodarczego i swej kultury narodowej.

W ostatnich czasach w Anglii zwrócono uwagę na znaczenie Irlandii, jako rezerwy żywiołowości w razie wojny. Rola Ełne w razie wojny byłaby gospodarczo bardzo poważna, to też angielskie sfery wojskowe i gospodarcze zainteresowane są iwe wznowieniem debrych stosunków sąsiedzkich.

Niepewna sytuacja De Valery po obecnych wyborach i koncesje, jakie będzie musiał poczynić labourystom, skłonią go zapewne do porzucenia swego nieprzejednanego stanowiska wobec Wielkiej Brytanii i do mocniejszego oparcia się o Londyn w swej przyszłej polityce. Anglia, jej sfery rządzące i polityczne nie mają więc powodu do zmartwień i kłopotów o racji wyroku wyborów dla parlamentu Ełne. Od tej strony nie grożą W. Brytanii żadne komplikacje.

Ann Foyster.

cy. Ale jest to jedyna możliwa droga. Oczywiście dojść można po niej tylko do pewnych granic, zależnie od postępów technicznych, jakie już uczyniliśmy i jakie nas jeszcze czekają. Obecnie wydaje się, że jesteśmy już niedaleko od minimalnej granicy czasu pracy, oczywiście w ramach standardu życiowego, do którego ludzie kultury zachodniej są przyzwyczajeni.

We Francji zrobiono próbę przeskokowania na 40 godzinny tydzień pracy. Mimo, że Francja należy do krajów bogatych w kapital, próba ta dała wyniki fatalne. Wzrost drożyzny jaki był jej następstwem, pochłonął wszelkie korzyści, jakie robotnicy z zarządzenia wyższego spodziewali się odnieść.

Nie dało także to posunięcie rządu francuskiego żadnych efektów, o ile chodzi o bezrobocie. Podwyższenie kosztów produkcji, zmniejszyło możliwości produkcyjne francuskiego gospodarstwa w tym stopniu, że w dziedzinie zmniejszenia bezrobocia, Francja nie poczyniła nawet tych postępów, jakie w tym samym czasie poczyniły inne kraje, które dnia pracy nie skracali.

I w Polsce mamy tendencje do skracania obecnych norm czasu pracy. W szczególności często wysuwa się projekty skrócenia czasu w górnictwie. Przykład francuski winien nas odstraszyć od eksperymentów w tej dziedzinie. Czas pracy można skrócić tylko przez zwiększenie kapitalizacji. Można to uczynić tylko „na długiej fali”. Postępując przeciwnie, niecierpiąc się, osiągniemy wyniki wzrost przeciwnie zamierzonym.

Takie wyniki osiągnęła bogata w kapital Francja. Cóż dopiero Polska, kraj jak rzadko który ubogi. Hasłem Polski musi być więcej niż gdzie indziej: najusilniej, najwydatniej pracować.



Z DNIA

CO ZAWIERAŁ LIST KS. METROPOLITY SAPIEHY?

„Dziennik Pomorski” pisze:

„Jak się dowiadujemy, list ks. metropolity Sapiehy nie zawierał żadnej satysfakcji dla Majestatu Rzeczypospolitej i uczuć narodu polskiego, wdawał się natomiast w polemikę z życzeniami Głowy Państwa i oświadczeniami czynników rządowych po samowolnym przeniesieniu trumny Marszałka Piłsudskiego“.

Ks. Windsoru w Rumunii

Prasa donosi, że w dniach najbliższych przybędą do Rumunii księstwo Windsoru i zamieszkają w pałacu, należącym do Rotszyldów w miejscowości Ciutelec Bihor.

W pałacu pałacowym buduje się w szybkim tempie kort tenisowy i plac do golfa dla użytku pary książęcej.

O przyszłe losy Warmii i Mazur

Z okazji rocznicy plebiscytu

Dnia 11 lipca br. mija już 17 lat od plebiscytu na Warmii, Powiślu i Mazurach, zakończonego wskutek różnych niesprzyjających nam okoliczności, dotkliwą klęską i oddającego pod zależność obcą blisko półmilion polskiego ludu.

Po pewnym zainteresowaniu się tą kwestią przez społeczeństwo w pamiętnym okresie walki plebiscytowej i jakiś czas po tym — problem wschodnio-pruski rzadko kiedy dziś wypływa na łamy prasy, wzgl. na powierzchnię ogólnego zainteresowania. Kiedy zwłaszcza w r. 1934 Polska podpisała pakt o nieagresji z Niemcami, w społeczeństwie naszym znalazło się dużo ludzi, którzy uwierzyli ostatecznie, że Warmia, Powiśle i Mazury są dla nas już na zawsze stracone,

Nie ulega wątpliwości, że Polska prowadzi politykę wybitnie pokojową i pakt o nieagresji z Niemcami odpowiada nastrosjom i tendencjom pokojowym całego narodu. Polska o Warmię i Mazury nie będzie nigdy prowadziła wojny zaczepnej, ziemie te odzyskać może najwyżej w wojnie obronnej.

Rozwiązanie pokojowe tej kwestii mogłoby w teorii być załatwione jak następuje: Jeżeli Europa zapragnie pewnego dnia usunąć dzisiejsze pewne braki terytorialne Traktatu Wersalskiego, jeżeli przyzna, że Austria i Niemcy to jeden obszar narodowy niemiecki i w konsekwencji zgodzi się na aktualny od dawna „Anschluss“ — to równocześnie Niemcy nie będą mogły nie uznać faktu, że Polska, Warmia, Powiśle i Ma-

zury to jeden obszar narodowy Polski. Zarówno bowiem Austria przylega od obszaru narodowego Niemiec, jak i Warmia, Powiśle i Mazury stykają się granicami Polski.

Europa dziś boi się, że Niemcy z chwilą poknięcia Austrii, wzmocnią silnie swe dzisiejsze stanowisko w Europie i zwiększą swą ekspansję. Ale obawy te zniknęłyby, gdyby Niemcy zgodzili się oddać Polsce te obszary, a z reszty Prus Wschodnich uczynić Wolną Republikę Królewicką, przy likwidacji na rzecz Polski W. M. Gdańska.

Niemcom przybyłoby 7 milionów kulturalnych Niemców, a ubyłoby około 1 milion zacofanych Prusaków. Mimo to równowaga sił politycznych w Europie nie zostałaby naruszona.

E. Anglik

Polska przeciwko PODZIAŁOWI PALESTYNY

Rząd polski zakomunikować miał — jak dmożną pogłoskę z Londynu — rządowi brytyjskiemu, że w odniesieniu do ogłoszonego obecnie planu podziału Palestyny zajęć musi stanowić zdecydowanie odmowne.

Opinię rządu R. P. wyrażony szczególnie przedstawiciel Polski w Radzie Liga Narodów na najbliższej sesji.

Rząd polski zajmując z tego powodu stanowisko odmowne, powołuje plan podziału Palestyny ograniczając w wysokim stopniu możliwość emigracji mas żydowskich z Polski do Palestyny, na której Polsce bardzo zależy.

NA MARGINESIE

TERMINOLOGIA WOJSKOWA

Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy sporządził wykaz błędnych określeń, używanych najczęściej w mowie i druku a dotyczących wojskowości.

Niewątpliwie, w wielu wypadkach używa się jeszcze wyrażzeń nieodpowiednich, przyjętych poprostu z terminologii wojskowej zaborców. Do takich wyrażzeń należy np. fasunek, sanitet, szynel, rota etc. Są też wyrażenia, z pochodzenia obce, które przyjęły się i „utaryły” wprawdzie od niepamiętnych lat, znane były w dawnym wojsku polskim, ale ostatnimi laty (powiemy od lat około dwudziestu) zastąpione zostały w praktyce innymi wyrazami, brzmiącymi po polsku a nie będącymi sztucznymi dźwiękami językowymi. Będą tu należały określenia takie jak: „wóz” zamiast „cugle”, „karnosc” zamiast „dyscyplina”, „stopień” zamiast „szarża”, „naramienniki” zamiast „epolety” itd.

Na to wszystko zgoda, to ma swoje uzasadnienie. Ale mamy wątpliwości co do szeregu innych określeń. Aby nie było nieporozumień mówimy odrazu wyraźnie: Wątpliwości te nie odnoszą się do terminologii używanej w wojsku samem, tam bowiem obowiązuje to, co jest nakazane i basta, niema dyskusji; chodzi nam o to, o ile i czy słuszne, aby ta terminologia miała być obowiązującą poza wojskiem a więc w dziennikarstwie, w literaturze, w mowie i w druku.

Zalecenia, zawarte w wspomnianym na wstępie wykazie są często nieprzekonywujące, pozatem zubożyłyby ogromnie język i zacieśniły zakres słów używanych w opisach.

Inaczej oczywiście pisze się rozkaz wojskowy a inaczej artykuł dziennikarski, nowelę, powieść, czy utwór poetycki. W rozkazach musi obowiązywać terminologia ścisła i jednakowe określenia, choćby ich forma piśmiennicza na tem cierpiała, (to niema w tym wypadku żadnego znaczenia). Co innego jednak w dziennikarstwie, czy literaturze. Im większe bogactwo słów, tem lepszy opis. Trzeba tylko unikać dziwołagów, wyraźnych nieścisłości i żywcem przenoszonych a nieprzyjętych ogólnie określeń obcych, zamiast których możemy użyć dobrych, własnych.

Tak więc jeśli — stosownie do zaleceń wspomnianego wykazu — używając zresztą najwłaściwszego słowa „samochód”, zrezygnujemy z użycia bodaj raz kiedyś dla odmiany określenia „aeroplan” a nawet „aparatu”, jeżeli używając słowa „samochód” ani raz nie wolno będzie napisać „auto” czy „automobil”, jeśli zamiast zalecanego „działania” nie można będzie napisać raz kiedyś dla odmiany „akcja”, zamiast „natarcia”, czy „przeciwnatarcia” słowa „atak” czy „kontratak”, „bluza” zamiast „kurtka”, „eksplozja” zamiast „wybuch”, „rezewa” zamiast „odwód” — to opisy niewątpliwie na tem ucierpią w swej obrazowości i bogactwie wyrażzeń, staną się suche i męczące. Nawet „ofenzywa” we dług tego wykazu ma być zastąpiona określeniem „działania zaczepne” względnie „natarcie” (jakaż wobec tego różnica między atakiem a ofenzywą, skoro jedno i drugie może być nazwane „natarciem”); godne uwagi jest tutaj i to, że co do tych określeń mających zastąpić „ofenzywę” powiedziano, iż poprawniej będzie inaczej, podczas gdy „defenzywa” ma być bezwarunkowo zastąpiona określeniem „obrona” lub „działania obronne”.

To, zalecane i cywilom (bo, że jest obowiązujące dla wojskowych tego najczęściej nie możemy kwestjonować) słownictwo oparte jest naogół na dążeniu do zastąpienia słów obcych polskimi. Wprowadza się jednak w tym celu, jako obowiązujące wyrażenia czasem dotychczasowe, czasem brzmiące sztucznie i dla ogółu niezrozumiale. Tak więc zamiast „rynaszunek” ma się pisać „oporzędzenie”, zamiast „cyngiel” „spust” lub „języczek spustowy”, zamiast „laweta” — „koła”, zamiast „elementy ogłazę” co do tych określeń mających zastąpić się tylko „działaniem” (już nie mógłby napisać Mickiewicz w „Reducie Ordona”: „dwieście armat grzmiało”) „hydroplan” ma być tylko „wodnosamolotem” (b. niezręczny i bardzo złożony wyraz), „trajektora” — „ciągnikiem”, „ro-

werzysta” — „kolarzem” lub „cyklistą” (czem jest lepszy wyraz „cyklista” od „rowerzysty”?); Na tem tle dziwnym wydaje się skasowanie starych, polskich określeń „konnica”, „jazda”, na rzecz obcej z pochodzenia „kawalerji” (zwłaszcza, że niema przecież żadnej „infanterji”, tylko jest „piechota”).

Będziemy starali się do pewnego stopnia stosować w praktyce zalecenia, o

których tutaj mowa, zwłaszcza, że są wśród nich również zalecenia słuszne i przekonywujące. Jednakże zdaje nam się, że pedantyczne stosowanie wszystkich zaleceń w słowie pisanem, w dzieńnikarstwie i literaturze zubożyłoby opisy a często wprowadziło element (czy „dane”) niezrozumienia wśród czytelników. G—k

Plebiscyt dla abonentów Polskiego Radia z 500 cennymi nagrodami

Konkurs-plebiscyt na najbardziej popularnych artystów, ogłoszony przez Polskie Radio dla słuchaczy, którzy opłacają abonament w miesiącach letnich (czerwiec, lipiec i sierpień) — cieszy się wielkim powodzeniem.

Radiosłuchacze, którzy biorą udział w tym plebiscytcie, przeżywają podwójne emocje: przede wszystkim bionia popularności swych ulubionych śpiewaków, którzy występują w audycjach konkursowych (T. Faliński, M. Fogg, J. Popławski i S. Witas), a poza tym oczekują mięciopłynie na wynik konkursu, mają bowiem możliwość zdobyć jedną z 500 cennych nagród.

Wśród nagród znajduje się samochód-limuzyna, wycieczki morskie, lądowe i lotnicze, odbiorniki radiowe i szereg cennych przedmiotów.

Warunki konkursu są łatwe. Po wysłuchaniu jednej z audycji należy przestać do Polskiego Radia (Warszawa, Mazowiecka 5 — „Konkurs Letni”) na kartce pocztowej listę z nazwiskami wyżej wymienionych śpiewaków

umieszczając na 1-yim miejscu nazwisko artysty najbardziej lubionego, a na dalszych miejscach nazwiska pozostałych śpiewaków (lista powinna zawierać nazwiska wszystkich czterech śpiewaków). Ponadto podać trzeba nazwisko i imię abonenta, numer zezwolenia radiowego i nazwę urzędu pocztowego.

Z pośród pięciu audycji konkursowych dwie odbyły się już dnia 24 czerwca i 10 lipca, trzy pozostałe zaś odbędą się w dniach: 24 lipca oraz 14 i 28 sierpnia.

Zaznaczamy, że każdy abonent może nadesłać do dnia 15 września tylko jedną odpowiedź na konkurs po wysłuchaniu jednej lub wszystkich audycji.

Jak nas informują do Polskiego Radia nadeszło już kilkanaście tysięcy odpowiedzi na Wielki Letni Konkurs Radiowy, który przyniesie „szczęśliwcom” samochód Polski Fiat 508 lub jedną z dalszych nagród.

W konkursie tym powinni uczestniczyć wszyscy abonenci radiowi.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Niedziela

11
Lipiec

Piusa I pap., Jana z Dukli.
Słowiański: Wyszehawy
Słońca wsch. 3.27, zach. 19.55
Księżyc w. 7.46, zach. 21.9

HISTORIA PODAJE:

1649 Bitwa z Kozakami pod Zborowem.
1812 Delegacja Wilna u cesarza Napoleona.
1851 Rosjanie przekraczają Wisłę.
1920 Plebiscyt na Warmii i Mazurach.
Kłeska na Warmii i Mazurach
Na naszą kłeskę przy głosowaniu złożyły się następujące przyczyny: Bolszewicy zbliżali się ku Warszawie, spadek waluty, na terenie zaś niebawym terror niemiecki, uniczyliwający Polakom swobodną wypowiedzenie się za Polską.

PRZYSŁOWIA:

W lipcu z niemąłą nadzieją
Gospodarze rzepę sieją.

AFORYZMY:

Wołasz Boga! On często schodzi pokryjmu i puka do drzwi twoich, aleś rzadko w domu.

Adam Mickiewicz.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tak się kończy miłość”.
PATRIA: „Trędowata”.
EDEN: I. „Prokurator Alicja Horn”. II. „Promienie zagłady”.

Składanie ziemi na Sowińcu DO KOŃCA SIERPNI

Wydział wykonawczy Komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego komu nkuje na liczone zapytania poszczególnych osób, instytucji, organizacji społecznych i oddziałów wojskowych, że składanie ziemi na Sowińcu może się odbywać do końca sierpnia 1937 r.

× NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE. W dn. 11 lipca br. (w niedzielę) o godz. 9.30 zostanie odprawione w kościele parafialnym w Będzinie nabożeństwo żałobne za duszę śp. ob. Rudka Tadeusza, członka Duszki strzeleckiego Oddział Będzin Miasto. O powyższym zawiadamia zarząd i komenda Z. S. oddział Będzin Miasto z prośbą o jaknajliczniejszą przybycie.

× TOWARZYSTWO ALLIANCE FRANCAISE zawiadamia, że w środę 14 lipca br. zostanie odprawiona, z okazji francuskiego święta narodowego, msza św. o godz. 10 w kościele Najśw. Marii Panny w Katowicach, na którą zaprasza się członków i sympatyków Towarzystwa. Po mszy św. o godz. 11 będzie przyjmował generalny konsul francuski w Katowicach, p. Lanciał, w konsulacie przy ul. 3 Maja 23.

50 proc. zniżki do Gdyni OD 9 DO 18 BM.

Z okazji uroczystości w ramach „Tygodnia Morza” w Gdyni, Liga popierania turystyki organizuje w dniach od 9 do 18 lipca zjazd do Gdyni, na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa.

Dają one prawo do 50-procentowej zniżki na kolejach w ten sposób, że za przejazd do Gdyni pobierana jest opłata normalna, zaś powrót następuje bez płatnie.

Okaziciel karty ma prawo poza tym bezpłatnego wstępu na wszystkie obchody organizowane w Gdyni, z okazji „Tygodnia Morza”.

Karty uczestnictwa wydawane są przez wszystkie oddziały Ligi morskiej i kolonialnej, biura podróży i kioski „Ruchu”.

Organizacja łowiectwa W POLSCE

Liga popierania turystyki powołała ostatnio do życia specjalny referat łowiecki. Zadaniem jego będzie udostępnienie rozległych terenów łowieckich w Polsce wszystkim amatorom tego sportu i podniesienie pod względem gospodarczym tych ziem, do których kierowany będzie ruch turystyczny - łowiecki.

Referat łowiecki LPT. ma wypełnić lukę, jaka w dziedzinie organizacji łowiectwa daje się u nas wyczuwać. — Przez zebranie szczegółowych danych o stanie, wartości i zagospodarowaniu polskich terenów łowieckich referat łowiecki LPT. pełnić będzie rolę biura informacyjnego dla myśliwych w kraju i za granicą, którzy dzięki niemu, będą mogli zawsze wybrać najbardziej odpowiadający im teren, znając z góry i dokładnie rodzaj zwierzyny, koszty od strzału, warunki dojazdu, zakwaterowania i td.

Akcja referatu łowieckiego będzie prowadzona zgodnie z planem, mającym na celu propagowanie łowiectwa w Polsce i krzewienie wśród myśliwych zamiłowania do turystyki. Jednym z najbliższych zamierzeń referatu, będzie poczynienie kroków o ulgi dla ruchu turystyczny - łowieckiego, jak ulgowe dojazdy do terenów etc.

× ORGANIZACJA ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO oddział w Będzinie podaje do wiadomości, że z dniem 12 bm. sekretariat OZ.N. czynny jest codziennie w godz. od 8 do 19 i mieści się w lokalu Obwodu Powiatowego LOPP w Będzinie przy ul. Słowackiej 13.



NA FALI DNIA

WYSTAWANIE POD BRAMĄ

W Warszawie starosta grodzki p. Irszora ukarał doraźnie kilku dozorców domowych grzywnami za nieotwieranie przez dłuższy czas bram lokatorom, powracającym do domów po godzinie 23.

Jednocześnie p. starosta polecił organom policji, by dozorców domowych, którzy w ciągu 5 minut od chwili sygnału dzwonekowego nie otworzą bramy pociągali bezwzględnie do odpowiedzialności karno-admin.

Zarządzenie to wydano wskutek napływających skarg na zbyt długie oczekiwanie lokatorów przed bramami domów.

Podobnego rodzaju zarządzenie bardzo by się przydało i w miastach zagłębiowskich.

Oczekiwanie w bramie na dozorcę nie zawsze bywa winą dozorczy, często bowiem okazuje się, iż nie funkcjonuje dzwonek.

Kto wie, czy system wielkopolski i śląski posiadania kluczy od bram przez lokatorów nie jest najlepszym rozwiązaniem sprawy.

Dr. med.
K. Perłowski
wyjechał
powróci 15 sierpnia

Nowy samochód sanitarny POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zawiadamia, iż referat doraźnej opieki lekarskiej uruchomił drugi samochód sanitarny, zdawając w ten sposób gotowość przewozu chorych. Przy czym jeden z samochodów używany jest tylko w wypadkach chorób zakaźnych, a drugi w wszystkich innych wypadkach. Ołbrzymia szybkość, duża zwrotność, nowoczesne ogrzewanie wnętrza, fachowa obsługa, pierwszorzędne resorowanie — zezwalają na przejazdy bez wstrząsów nawet po najgorszych drogach — oto zalety, zapewniające chorym szybki i wygodny transport.

Mimo, iż nowa karetka dopiero niedawno została oddana przez zarząd P. C. K. na usługi społeczeństwa — liczne z różnych stron podziękowania tak ustne jak i pisemne wskazują, jak bardzo pożyteczna okazała się myśl uruchomienia drugiej karetki, tym bardziej, że karetka interweniuje nie tylko w nagłych przypadkach, ale używa się jej również przy transporcie ciężko chorych do Ośrodków leczniczych jak Kraków, Warszawa, przy przewozie osłabionych do Uzdrawisk jak Zakopane, Zaleszczyki, Otwock w ogóle wszystkich tych przypadkach, gdzie podróż koleją okazuje się uciążliwą.

Zgłoszenia na transport do wszystkich miejscowości przyjmuje kierownictwo Pogotowia Sanitarnego PCK. — czynne całą dobę, Sosnowiec, ul. Kołłątaja 17, tel. 62-234 (lub sekretariat P. C. K.) Sosnowiec — Dworzec kolejowy tel. 61-965.

× PIELGRZYMKI DO KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ. Dorocznym zwyczajem wyrusza pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej dnia 9 sierpnia br. pod przewodnictwem A. Berezy. — Koszt przejazdu w obydwie strony — 5.80 zł. Zapisy przyjmuje zakrystia paraf. Pogoń i Będzin.

„Płucz Zagłębia”

I PIERWSZY WYSTĘP ORKIESTRY KOP. „FLORA”

W nadchodzącą środę o godzinie 20 na studiu w Sosnowcu wygłoszona będzie pogadanka p. H. Mamelokowej — pod tyt.: „Płucz Zagłębia”.

W pogadance będzie mowa o miejscowościach letniskowych w okolicach Zagłębia ze szczególnym uwzględnieniem Białowa. W części koncertowej po raz pierwszy przed sosnowieckim mikrofonem wystąpi orkiestra kop. „Flora” — pod dyr. p. J. Milewskiego.

Orkiestra wykona „Kalifa z Bagdadu”, „Fantazję północną”, popuri z opery „W studni” i „Legenda Dunaju” Ziehrera.

TOREBKI

PASKI DAMSKIE oraz wszelkie DROBIAZGI SKÓRZANE — najkorzystniej w wielkim wyborze u

PIECHOCKIEGO,

SOSNOWIEC DĄBROWA GORN.
Warszawska 6. Sobieskiego 23.
Tel. 670-52. Tel. 682-34
Obstalunki 2665 Reperacje
Własne wytwórnie na miejscu

Wyjazd bezrobotnych NA POLESIE

Jak się dowiadujemy bezrobotni zaangażowani do prac na Polesiu odjadą w poniedziałek rano z dworca północnego przy ul. 3 Maja w Sosnowcu.

Podwyżki płac W PRZEMYSLE

Onegdaj robotnicy czeladzkich wapieniaków i kamieniolomów „Brynica” na skutek bezpośrednich pertraktacji z dyrekcją uzyskali podwyżkę płac sięgającą od 6 do 10 proc.

Poza tym została zawarta nowa umowa zbiorowa, która obowiązuje od 12 bm. do lipca 1938 r.

Z ramienia dyrekcji brali udział w konferencji inż. Maruszewski, Borzuchowski i zawiadowca Œwikliński, robotników reprezentowali sekretarz Litwornia i delegaci Adamus, Farnik i Baran.

Onegdaj nasutek przeprowadzonych pertraktacji związku zawodowego z fabryką Babcock Zieleniewski o nową umowę zbiorową robotnicy uzyskali 7 proc. podwyżki płac.

Prócz tego ma nastąpić regulacja płac.

Skargi na rzemieślników

Do Izby Rzemieślniczych napływają skargi, że rzemieślnicy nie wywiązują się należycie z przyjętych na siebie zobowiązań. Niedotrzymanie terminów wykonania, niesolidne wykonanie zamówień są dosyć częstymi wypadkami.

Srona poszkodowana zwraca się zwykłe do Izby z prośbą o ingerencję w zaradku Izba Rzemieślnicza nie jest organem powołana do rozstrzygnięcia drobnych sporów, niejednokrotnie jednak wzywa strony i wpływa na polubowne załatwienie sporów. Byłoby ze wstecz mieć pożądaną, we własnym interesie rzemieślników, aby zażalenia takie nie miały miejsca.

Wypadki nieuczciwego i niegrzesznego załatwienia klientów są sporadyczne i ogół rzemieślników, który nie ma nic wspólnego z niesolidnym ujmowaniem spraw zawodowych winien za poręczenie swoim i stworzyć odpowiedniość względem członków, którzy podrywają dobre imię rzemieślnika.

KONCENTRACJA KÓŁ I OKRĘGOWY Zjazd Delegatów Z. P. R.

W związku z koncentracją i Okręgowym zjazdem delegatów, mającymi się odbyć w Sosnowcu w niedzielę dnia 18 b. m. zarząd i komenda okręgu ogólnego Związku podoficerów rezerwy wzywają wszystkich zrzeszonych podoficerów rezerwy poszczególnych kół Zagłębia Dąbrowskiego do obowiązkowego udziału i punktualnego stawienia się o godz. 8 rano na stadionie miejskim WP i PW (ul. Alsja). — Zarząd kół przypominają o konieczności nadania wniosków, o-

raz spisów delegatów w terminie do dnia 13 bm.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZPITALA dla dzieci w Zagłębiu Dąbrowskim składa serdeczne podziękowania nie niżej wymienionym osobom i firmom za skuteczną wpłatę na rachunek Towarzystwa w Banku Związku Spółek Zarobkowych, a mianowicie: przesłowi inż. Jerzemu Baturer-tzowi, za ofiarę zł. 10, Towarzystwu „Czeladź” za ofiarę zł. 25, firmie Ad. Landau za ofiarę zł. 2, firmie „Węgl-oblok” za ofiarę zł. 20.

WYCIECZKA OMPIAKÓW. Organizacja młodzieży pracującej oddział w Będzinie urządza w dniu 18 bm. wycieczkę dla członków i sympatyków do Wymysłowa obok Świerklańca, przejazd platformami tam i z powrotem zł. 1.— dla członków, zaś 1.50 zł. dla sympatyków od osoby. Wraz z wycieczką wyjeżdża ompiacki zespół muzyczny. — Zgłoszenia przyjmuje kierownik ogniska p. Słomczyński Wiktor i kierownik ogniska Koszelew p. Wrześniowski Br. Wszelkich informacji udzielają wyżej wymienieni kierownicy.

Inspektor pracy inż. J. Wesolowski ma przejść do Radomia

Jak się dowiadujemy inspektor pracy inż. J. Wesolowski ma zostać przeniesiony na równorzędne stanowisko do Radomia.

Inspektor inż. J. Wesolowski podczas pobytu w Zagłębiu Dąbrowskim zdobył sobie pozycję ogromnie zaufania i uznania zarówno ze strony pracowników jak i pracodawców, a to ze względu na najzupełniej uczciwe i sprawiedliwe traktowanie (wszystkich problemów wynikających ze stosunku między pracownikami i pracodawcami).

Miarą uznania dla inspektora inż. J. Wesolowskiego może być fakt, iż na wiadomość o mającym nastąpić przeniesieniu interweniowali u odpowiednich czynników, aby inspektor J. Wesolowski pozostał w Sosnowcu: sekretarz gener. C. Z. G. Kwapiński, poseł Tomaszewicz imieniem sektora robotniczego OZN, poseł

Sawiński imieniem Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, oraz posłów Zagłębia, p. Kościński imieniem Unii pracowników umysłowych i poseł Grzegorz imieniem NIPR poza tym ma wczorajszej konferencji CZG w Sosnowcu uchwalono rezolucję domagającą się pozostawienia insp. Wesolowskiego w Sosnowcu.

Od siebie możemy zauważyć, iż duża wartość inspektora Wesolowskiego na trudnym terenie Zagłębia Dąbrowskiego zakwalifikować można do bardzo pożytecznych, która w wielu wypadkach doprowadziła do pomysłowego rozwiązania skomplikowanych konfliktów.

Znajomość środowiska oraz osobisty talent inspektora inż. J. Wesolowskiego doprowadziły do znacznego odprężenia sytuacji na rynku pracy w Zagłębiu.

Zła przemiana materii przyspiesza starość

Zanieczyszczona krew może spowodować szereg rozmaitych doległości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, nieśmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wysuszy na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności

wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowania zioła „Cholekinaza” H. Niemojowskiego. Broszury bezpłatnie wysła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojowskiego Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne. 1968

Nad polskie morze wyjeżdża druga partia robotników

Wczoraj w godzinach po południowych zaczęły się zbierać w gmachu Ubezpieczalni w Sosnowcu grupy robotnic i robotników, którzy wyjechali w drugim turnusie na obóz wypoczynkowy do Gdyni — Witamina.

Wyjechało 160 osób, które z pakunkami wybierają się nad nasze morze.

aby tam znaleźć nie tylko wypoczynek i odetchnąć świeżym powietrzem, lecz i dla tego, aby poznać Polskie Morze. Obóz nad morzem potrwa dwa tygodnie.

Pierwszy turnus w liczbie 161 osób wyjechał 26 czerwca.

„Dogodne przejścia”

w związku z przebudową ulic na Pogoni

W związku z artykułem opisującym przebieg robót ulicznych na Pogoni i niewygody wynikające z tego dla mieszkańców tej dzielnicy od przedsiębiorcy brukarskiego, p. Kotali otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Dnia 7 lipca rb. na łamach poczytelnego pisma Wpana ukazał się artykuł nieznanego autora zatytułowany „Przebudowa ulic w Sosnowcu to męczarnia i udręka mieszkańców”. Ponieważ przebudowa ulic wymienionych w tym artykule wykonywana jest przez moją firmę, a szczegóły przebudowy podane w tym artykule mijają się z faktycznym stanem, przeto proszę Wpana Redaktora o umieszczenie niniejszego wyjaśnienia:

W związku z prowadzoną przeze mnie przebudową ulic, Zarząd Miejski nie poniósł dotychczas żadnych strat wynikłych z racji niewłaściwego sposobu prowadzenia robót.

Wszystkie roboty na ul. Żeromskiego doprowadzono do miejsca z góry określonego planem przebudowy. Przerwa w pracach przy ul. Żeromskiego została ustalona przez Zarząd Miejski w celu umożliwienia dojazdu przynajmniej z jednej strony do Zakładów Włókienniczych H. Dietel S. A.

Dalsze prace na ul. Żeromskiego zostaną niezwłocznie podjęte z chwila

otwarcia ruchu kołowego na nowo wybudowanym odcinku jezdni, t. zn. około 20 bm. (Przepisowy czas na związanie i stwardnienie zaprawy cementowej).

Nieprawdą jest jakoby na ul. Żeromskiego „burzy się wszystko cokolwiek zrobiono, bo się teraz spawa szyn”, natomiast prawdą jest, że firma moja uprzedzona we właściwym czasie przez Zarząd Miejski o spawaniu szyn na stykach wskazanych przez Dyrekcję Tramwajów miejsc tych nie zabrukowała, zabrukowała prowizorycznie. Pewne opóźnienie spawania szyn nastąpiło ani nie z winy Zarządu Miejskiego, ani też z winy Dyrekcji Tramwajów, lecz na skutek niemożności zaangażowania w tym terminie przedsiębiorstwa wykonyującego tego rodzaju roboty.

Odnosnie sposobu prowadzenia robót pragnę wyjaśnić, że właśnie z powodu ukończenia przewidzianego planem przebudowy robót na ul. Żeromskiego, rozpoczęto roboty przy budowie podłoża i przebudowie podtorza na ul. Orlej.

Ponieważ roboty wstępne na ul. Orlej dobiegają do końca, rozpoczęto roboty na ul. Będzińskiej.

Odnosnie nieporządków panujących

Na letnisko zabrać należy „Sorela”

Krem szampon w tubie bez mydła i alkali. Także przy użyciu twardej a nawet zimnej wody „Sorela” myje i pielęgnuje włosy. Uzupełnia łupież. 2641

Spadek kosztów utrzymania W ZAGŁĘBIU

Według przeprowadzonej statystyki przez Inspektorat pracy w Sosnowcu, koszty utrzymania rodziny robotniczej w Zagłębiu zmniejszyły się w czerwcu br. o 0.83 proc. w stosunku do maja.

Strajk w firmie Standard-Nobel TRWA NADAL

Jak już wczoraj donieśliśmy, pracownicy fizyczni i umysłowi firmy Standard Nobel rozpoczęli onegdaj rano strajk okupacyjny w Sosnowcu przy ul. Naftowej.

Ogółem strajkuje 26 osób (cały personel), stacje obsługi są nieczynne.

Pracowników zaopatruje w żywność specjalny goniec.

Strajkujący są zdenerwowani, oczekując na wynik rozmów, które są prowadzone między pracownikami a dyrekcją w centrali warszawskiej.

Strajk ma przebieg spokojny.

DOWBORCZYCY! Byli żołnierze 1 Polskiego Korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego proszeni są o przybycie na zebranie organizacyjne Koła Związku Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny” w Sosnowcu, które odbędzie się w dniu 14 lipca br. o godz. 19.30 w Domu społecznym pokój nr. 24 przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu. Dowód służy w IPK. mieć przy sobie.

ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ chrześcijańskiej w Sosnowcu zawiadamia wszystkich czeladników stolarskich i zawodów pokrewnych zrzeszonych i niezrzeszonych, dyplomowanych niedyplomowanych, że w poniedziałek dnia 12 lipca br. o godz. 20 w lokalu Związku czeladzi rzemieślniczej w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie na którym omawiana będzie sprawa umowy zbiorowej. Wszystkich zainteresowanych uprasza się o konieczne i punktualne przybycie.

CHOROBY ZAKAŻNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płuca 5 (1 zgon), odra 13, róża 4, krztusiec 3, gruźlica 4 (2 zgony), nagminne zapalenie przyuszniczy i ryżyczka 1, dur brzuszny 1.

na robotach niezgodne są z prawdą jakoby „nie można przejść z ulicy Suchej do Sosnowca, by po kolana nie brodzić w piasku, lub też nie skałać z kamienia na kamień”, natomiast prawdą jest, że chodnik na ul. Żeromskiego jest wolny od wszelkich materiałów budowlanych, na jednym chodniku na ul. Będzińskiej jeszcze w ogóle materiałów nie składowano, a chodnik na ul. Orlej jest zawalony materiałami, jednak wszędzie umożliwiające jest dogodne przejście, za wyjątkiem odcinka od ul. Zgoda do ul. Żeromskiego, gdzie złożenie materiałów budowlanych na możliwy krótki czas było politykowane koniecznością z braku miejsca gdzie indziej.

Proszę przyjąć wyrazu szacunku O. Kotala, Mistrz brukarski Chorzów I, ul. Stawowa 5:

Artykuł zamieszczony przez nas był głosem czytelników, którzy mieszkają na Pogoni wypowiedzieli swe żale. Niestety, jeżeli chodzi o udogodnienie dla mieszkańców dzielnicy przebudowywanych, to one są bardzo nikłe.

W innych dzielnicach Polski, na zachodzie kładzione są mostki drewniane prowizoryczne chodniki drewniane, itp. U nas niestety tych udogodnień nie

POKOJE
czyste, wygodne, ciche i tanie
z wodą bieżącą i telefonami —
blisko Dworca Głównego w
Warszawie

w HOTELU ROYAL
ul. Chmielna 31
KAWIARNIA
BEZPŁATNY GARAZ

W cegielni Urbańczyka STRAJK OKUPACYJNY

Onegdaj wieczorem wybuchł pomowny strajk w cegielni p. Urbańczyka w Zagorzu.

Jak donosiliśmy, cegielnia Urbańczyka miała być unieruchomiona 10 dni wskutek braku zamówień na cegłę. Jednak właściciel cofnął wywołania dla robotników a tylko 16 zamierzał swolnić.

Obecnie strajkujący zgasili ogień w piecu, okupując jednocześnie cegielnię. Strajk ma przebieg spokojny.

Sąsiedzkie porachunki

Wczoraj po południu w Sosnowcu przy ul. Okrzei 2 na Śróduli niejaki Tarasiński lat 35 pobił tak dotkliwie swą 62-letnią sąsiadkę Barbarę Piaskowską, iż zaszła potrzeba wezwania Pogotowia.

Podobno bezpośrednim powodem — było to, iż Piaskowska miała dać „klapsa” dziecku Tarasińskiego.

WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj o godz. 1 po poł. uległ ciężkiemu wypadkowi na kop. „Kazimierz” Kozioł Stanisław. W stanie bardzo ciężkim Pogotowie odwiezła Kozia do szpitala św. Barbary w Dąbrowie.

OFIARY

Zamiast wieńca na trumnie ś. p. Zygmunta Górskiego przyjaciele i współtowarzysze pracy wpłacają zł. 24 na Czerwony Krzyż, Oddział w Sosnowcu.

SPORT

WALNE ZEBRANIE PZB

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu walne zebranie Polskiego Związku bokserkiego. Na zebraniu niedługo 31 aktualnych wniosków. Wczoraj w nocy odbyło się ostatnie zebranie zarządu PZB przed walnym zgromadzeniem. Na posiedzeniu omawiano sprawę kalendarzyka międzynarodowego na przyszły sezon. Już w tej chwili jest wiadomość, że PZB partycypuje o mecze międzypaństwowe z Niemcami, Norwegią, Rumunią, Francją i Włochami.

Zastanawiano się również nad kandydatami do przyszłego zarządu. Wyniki narad trzymane są jednak w ścisłej tajemnicy. W kulisach rozszalał się mimo to pogłoski, że prezes Kuczyk nie będzie nadal kandydował i ster PZB ma objąć prof. Mirzyński. Mówiono również, że p. Rybaczek nie obejmie żadnej funkcji w przyszłych władzach.

MISTRZOSTWA EUROPY

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy rozpoczęły się w Paryżu w dn. 2—4 września 1936 r.

PIALKA NIE STARTUJE W RYDZIE

Pialka nie wyjechała do Rygi, gdzie miał startować w najbliższą niedzielę w biegu na 25 km. Powodzenie odwołania wyjazdu jest odwołaniem się kontraktu na Rygi. Leczenie wymagać będzie około 6 tygodni i przez ten czas Pialka nie będzie mógł startować.

SZAMOCIE W AMERYCE SZCZĘŚCIE SPRZYJA

Kolarzki zawodowy mistrz Polski Szamota, który wyjechał przed kilku dniami na tournée do Ameryki, startował ostatnio w New Yorku, gdzie odniósł zwycięstwo, bijąc m. in. naszego kolarza australijskiego, Dempsey'a.

KOLARZE Z TOUR DE POLOGNE NA TORZE

W sobotę został rozegrany w Warszawie wyścig torowy na motorach na 200 okrążeń z udziałem Franciszka Clement, który jest mistrzem akademickim swego kraju, Włochem Bombagiotti, elitą kolarzy polskich: Napierała, Staniłski, Starzyński, Michałkiewicz, Mościcki i Włodarczyk.

Zwycięcą specjalista wyścigów na motorach — Starzyński (Syrrena) w czasie 1 g. 20 min. 18 sek. Na drugim miejscu o 7 okrążeń i 1 tyś metrów zajął Staniłski, trzeci — Napierała, czwarty — Bombagiotti, piąty — Michałkiewicz, szósty — Mościcki, siódmy — Włodarczyk.

krażeń gorszy. Na dalszych miejscach uplasowali się: Włodarczyk (WTC) — 19 okr. z tytuł, Michałkiewicz (Fort Bana) — 19 okrążeń. Włoch Bombagiotti i Mościcki. Włoch jechał bardzo dobrze, ale z nadzwyczajnym pośpiechem. Zawody zakończono defiladą zwycięzców biegu dookoła Polski, drużyny „Polski I” i Napierały, których żywiołowo oklaskiwano przez liczną zgromadzoną publiczność.

DWA MECZE SIATKÓWKI
Wczoraj po południu na boisku KSM na Piasekach zostały rozegrane dwa mecze: siatki — wy i trójki — między KSM (Piaseki) i ATS (Cześć).
W pierwszym spotkaniu KSM odniósł po równorzędnej walce zwycięstwo w stosunku 2:1, a w drugim meczu poniósł KSM niespodziewaną porażkę 2:1.
Sędziował p. Stryk b. dobrze.

Drukowanie ulic i nagrody na zabudowanie Trójkąta uchwalili zarząd miejski w Sosnowcu

Onegdaj odbyło się posiedzenie Zarządu miejskiego w Sosnowcu na którym uchwalono: zabrukować ul. Surochą kamieniem granitowym z ul. Będzinowskiej, zabrukować kęstką pańfirów drogę na Pekin, zastąpić na ul. Sobieskiego dawne korony Bryniewi, oraz zebrać stary most. Prócz tego postanowiono rozpocząć budowę remizy miejskiej strażnicy pożarnej przy ul. Zygmuntowej.

Z kolei rozpatrywano nadane projekty na rozpisany konkurs w sprawie zabudowy „Trójkąta” między ul. 3 Maja, a Modrzewowską (tam gdzie obecnie znajduje się „pawilon” ogrodniczy).

Pierwszą nagrodę w wysokości tysiąca złotych przyznano projektodawcom ze Lwowa pp. inżynierom Stanisławowi Kramczukowi i Janowi Krukowi (wspólny projekt).

Drugą nagrodę w wysokości 700 zł. przyznano pp. inż. Frydeckim również ze Lwowa.

Trzecią nagrodę w wysokości 500 zł. przyznano inżynierom Bolesławowi Lachowskiemu i Stanisławowi Rychnowskiemu z Warszawy.

Prócz tego postanowiono zakupić projekt na zabudowę „Trójkąta” od p. inż. Jana Błotnego-Szlachty z Katowic.

Poza tym zabawiono szereg spraw bieżących.

Nareszcie więc sprawa uporządkowania trójkąta weźla na realne tory. Mamy nadzieję, iż teraz sprawa ta ruszy szybko do skutku w jakimś dotychczas pozostawia.

Oby jaknajrychlejszemu została ta „pawilona”, która raz o swym wyglądzie i szpota centrum miasta. Proszą się również o usunięcie audery o dul. 5-go Maja, oraz to, w których miejscach „Bagnutela” „Onb” i t.

Gdy to „złoty” miasta znalazł już z powierzchni Sosnowca, a w ich miejscu powstały reprezentacyjne gmachy to może i reprezentacyjna studnia stojąca tuż przed dworcem zostanie usunięta.

W innych miastach nie do pomyslenia jest, aby tu przy płycie „Nieznane go Zolnierza” była studnia, wokół której pełno żydźców i „pani służących”. Zaisie wspaniałe widok dla przyjezdnych. Z jednej strony ukwiecona pięknymi kaktusami płyta „Nieznane go Zolnierza”, a tuż obok studnia.

Mamy jednak nadzieję, że wkrótce wszystko co szperni Sosnowiec zostanie usunięte. Magistrat napewno dołoży wszelkich starań, by miasto miało piękny wygląd.

Małoletni złodziej postrzelony

Wczoraj o godz. 4 nad ranem policja znalazła na tonie kolejowym pod kolumną Dziewiątą w Dąbrowie Górniczej 13-letniego Krawczyka Bronisława, który leżał w kałuży krwi.

Jak wykazało wstępne dochodzenie Krawczyk został postrzelony przez strażnika kolejowego, prawdopodobnie w czasie gdy usiłował dokonać kradzieży z wagonu kolejowego.

Stan chłopca jest bardzo ciężki.

Już kilkakrotnie pisaliśmy o wypadkach, iż strażnicy kolejowi zbyt pochopnie używają broni palnej, nie bacząc na życie ludzkie.

Podawaliśmy już wypadki zabijania dzieci bawiących się w pobliżu toru (w Zawierciu), stanoów i t.p. A teraz jeszcze jedna ofiara.

Mamy nadzieję, iż odpowiednie czynności udzielił wskazówek strażnikom kolejowym w takich wypadkach wolno im używać broni. Nie do pomyslenia jest bowiem, by za kradzież zaraz strzelano.

Ta sprawa winna być poddana krytyce, a strażnicy kolejowi lekceważący sobie życie ludzkie winni być surowo ukarani.

ŻYCIE GOSPODARCZE

O eksport włókienniczy do Egiptu

Ostatnio bawili w Łodzi przedstawiciele szeregu firm importowych w Egipcie, którzy nawiązali stosunek handlowy z firmami eksportującymi tkaniny bawełniane i wełniane na wspomniany rynek.

Wzrost zainteresowania ze strony egipskich firm handlowych okręgiem łódzkim, jako źródłem zakupów tkanin należy wynikami, osiągniętymi w zakresie eksportu w ostatnim półroczu przez przemysł łódzki.

Jak wynika z danych cyfrowych przeliczających 2 i pół milj. zł. eksport tkanin bawełnianych z okręgu łódzkiego skierowany został w ciągu ostatniego półroczu w 45 proc. do Egiptu.

Wzrost ten surowca na początku r. b. skłonił firmy polskie do podwyższenia swych cen, co przypadło jednak na okres wzmożonej działalności eksportowej przemysłu włoskiego na rynek egipski. Przemysł włoski bowiem po zakończeniu sankcji oraz wojny abisyńskiej wszczął usilną propagandę oraz wzniósł swą akcję penetracyjną na czeskiego ułracoym w ciągu 1936 r. rynku egipskim, oferując towary po cenach bardzo niskich, podobnie jak to czyni na rynku południowo-afrykańskim. Dlatego też firmy egipskie delegowały swych przedstawicieli do Łodzi celem zbadania ewent. możliwości powrotu do cen z przed 1937 r.

Kronika gospodarcza

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA WE WSZYSTKICH PAŃSTWACH. Główny Urząd Statystyczny ogłosił zestawienie, dotyczące kosztów żywności w ważniejszych państwach. Z zestawienia tego wynika, że w okresie rocznym, t. j. w maju r. b. w stosunku do maja poprzedniego roku, koszty żywności wzrosły we wszystkich państwach. Jedynie w Austrii i w Czechosłowacji wskaźnik kosztów żywności jest niższy niż w roku ubiegłym. Wskaźniki kosztów żywności, biorąc za podstawę rok 1928 = 100, przedstawiały się w

poszczególnych krajach w maju r. b. następująco (w nawiasach cyfry z maja 1936 r.): Polska (Warszawa) 54.0 (49.3), Anglia (przebieg 509 miast) 86.6 (80.3), Austria (Wiedeń) 83.2 (85.2), Belgia (59 miast) 79.5 (72.5), Czechosłowacja (Praga) 79.1 (80.4), Estonia (Tallin) 79.2 (27.5), Francja (Paryż) 112.1 (91.8), Włochy m. Genua 92.4 (82.6), Holandia (Amsterdam) 75.7 (70.5), Japonia (Tokio) 94.1 (95.0), Litwa (104 miasta) 48.2 (38.7), Lotwa (biorąc za podstawę r. 1930 = 100) — Ryga — 78.0 (78.0), Niemcy (72 miasta)

sta) 90.0 (72.0), Norwegia (31 miast) 92.3 (85.7), Stany Zjednoczone A. P. (51 miast) 35.7 (77.4), Szwajcaria (34 miasta) 82.2 (75.8), Węgry (Budapeszt) 72.3 (63.9), Włochy (50 miast) 84.7 (79.2).

EKSPORT POLSKI W MAJU R. B. Eksport Polski w maju r. b. wyrósł się sumą 90.912 tys. zł., z czego do krajów europejskich wywieziono za 69.172 tys. zł., do innych części świata za 21.740 tysięcy złotych.

Rozpatrując statystyki eksportu do poszczególnych krajów, stwierdzić należy, że nadal najwięcej towarów wywieźliśmy do Anglii, co za 15.842 tys. zł., następnie do Niemiec za 15.322 tys. zł., do Stanów Zjednoczonych A. P. za 9.792 tys. złotych, do Szwecji za 6.095 tys. zł., Holandii za 5.528 tys. zł. i t. d. W ciągu maja r. b. eksport wzrósł w obrębie Europy do Finlandii, Szwecji, Węgier i ZSRR, w obrębie innych części świata do Meksyku i Persji.



KRONIKA ZAWIERCIA

PAŃSTWO PRZEJĘŁO BUDYNEK GIMNAZJUM KOEDUKACYJNEGO.

Wczoraj odbyło się rejentalne przejęcie gmachu, w którym mieści się gimnazjum koedukacyjne przez skarbnik państwa. Jak wiadomo gmach wybudował przed kilku laty zarząd miejski z pożyczki i dotacji udzielonych przez Fundusz Pracy i skarbnik państwa. Udział w spisaniu aktu rejentalnego wzięli: z ramienia zarządu miejskiego prezydent Kowalski i ławnik mgr. Malanowicz, a z ramienia rządu kurator okręgu szkolnego p. Stypiński i naczelnik Podkówny z Krakowa.

OSOBISTE. Onegdaj komendant powiatowy policji p. S. Siwoń rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zastępstwo objął kier. komisariatu podkomisarz Kazimierz Cywiński.

ZBIÓRKA NA FOM. Urządzona w dniu 4 lipca br. w Zawierciu zbiórka uliczna na FOM. przyniosła ogółem — kwotę zł. 191.15. Kwota powyższa w całości przekazana została na Fundusz Obrony Morskiej. Poniesione wydatki na organizację zbiórki w całości pokryte zostały przez Ligę morską i kłobialną w Zawierciu.

Fosforyzujące ptaki

W stanie Kansas (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) w miejscowości Topeka jeden z pasterzy dokonał niezwykłego odkrycia. Oto nad brzegiem położonego jeziora obserwował w ciągu kilku dni z nastaniem nocy jasno poruszające się większe jasne punkty. Początkowo sądził, że są to światła przechodzących samolotów. Gdy jednak zjawiska te powtarzały się stale, stanął on w śmiertelnym poruszeniu i postanowił zbadać przyczynę. Światła znikły. Na miejscu znalazł dwa błękitne żurawie, trafiające kulami. Przeglądając się bliżej zauważył on ptakiem, stwierdził, że posiadały one pod skrzydłami smugi, dziwnie błyszczące. Były to miejsca, które mogą fosforyzowały, a ponieważ znajdowały się one pod skrzydłami, żurawie miały możliwość odświeżać je tylko w razie potrzeby.

Obserwując następnie żurawie, przebiegał się ów pasterz, że odświeżają one te świecące miejsca wówczas, gdy chcą ły zwabić ryby, którymi się żywią.

Telefon pomaga DO OKREŚLENIA CHARAKTERU

Inspektorka telefonów londyńskich, miss Agnes Coks, opuściła swoje stanowisko po 43 latach pracy. Nadzorowała jej podlegało 8.000 telefonistów a w ciągu kariery urzędniczej przewinęło się przez gabinet miss Coks ogółem 70 tysięcy telefonistów. Miss Coks, jak sama twierdzi, nabyła takiej wprawy w określaniu charakteru i zawodu mówiących przez telefon, że poznawała po głosie i sposobie wyrażania się, kim jest mówiący: politykiem, artystą, przemysłowcem! Miss Coks twierdzi, że telefon przyucza ludzi do grzeczności i uprzejmości.

PROGRAM RADIOWY

MUZYKA LEKKA I POPULARNA
W NIEDZIELE

Zwycięzcy dobrej muzyki popularnej i lekkiej będą mieli w niedzielę obfity wybór.

Przed południem o godz. 12.15 nadany zostanie Poranek Symfoniczny pod hasłem „W krainie tysięcy i jednej nocy” w wykonaniu Orkiestry Łódzkiej pod dyr. T. Rydera. Program koncertu zawiera utwory opiewające romantyzm i czas Wschodu. Będą to m. in.: fantazja wschodnia „Istamey” Bakstrowa, która odegra na fortepianie Pola Samulickowa, „Tysiąc i jedna noc” Borodina i uwertura do opery „Semiramida” Rossiniego. Koncert ten będzie transmitowany z parku „Helena” w Łodzi.

Godzina 16.00 przyniesie koncert melodii operetkowych w wykonaniu Sławy Orłowskiej i Aleksandra Wasieła.

Niedzielną „Czarna kawa przy mikrofonie” o godz. 18.00 zostanie nadana tym razem przez Rozgłośnie Wileńską. Czołoci programów muzyki lekkiej dopełni szereg audycji nadanych z płyt.

KONCERT HERMELINA W RADIO

W niedzielę dnia 11 lipca o godz. 22.00 uszy szą radiosłuchacze ciekawy koncert symfoniczny. Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Olgierda Straszynskiego wykona barwną suitę Rawela „Ma mere l'Oye”, złożoną z kilku dziecięcych bajeczek, oraz uwerturę do opery „Książę Popiel” Kurpińskiego. Jako solista wystąpi wybitny pianista Artur Hermelina. Artysta odgrywa koncert fortepianowy A-Dur Liszta, niezwykle śmiały w swej formie i rozmachu.

„ŚWIECZKA ZGASŁA”

KOMEDIA FREDRY PRZEZ RADIO

Oprócz oszowitych komedii Fredry, jak „Stuby panienskie”, „Zemsta” i „Pan Jowialski”, mamy w jego spuściźnie dosyć długi szereg jednoaktówek. Chociaż zakrojone na mniejszą skalę, nie ustępują one wielkim komediom w barwności dialogu i humorze. Mówiąc o jednoaktówkach przede wszystkim wymienić należy „świeczka zgasła”. Ten dwuosobowy dowcipny dialog w wykonaniu wybitnych aktorów warszawskich — Karoliny Lubieńskiej i Antoniego Różyckiego — wznawia Polskie Radio dnia 11 bm. o godz. 17.00.

„A CZY ZNASZ TY BRACIE MŁODY”

REWIA LETNISKOWA W RADIO

Tych, którzy wyjechali na letniska i tych, którzy wolą spędzić wakacje w mieście, zainteresuje niewątpliwie wesoła rewia, którą nadaje Rozgłośnia Łwowska dnia 11 bm. o godzinie 21.10. Na program złożą się: skecz H. Zgierskiego „Willegiatura”, aktualne wokalny piosenki Zbierzchowskiego i Lipczyńskiego, monolog Zandera „Z pamiętnika słomianego wdowca”, a na zakończenie pan Stroniec opowie nam dlaczego nie jedzie do Paryża.

NIEDZIELA 11 LIPCA 1937 R.

6.00 „Surmy świąteczne” — w opracowaniu Janusza Leszczyńskiego w wykonaniu kwartetu reprezentacyjnej orkiestry K. P. W. w Katowicach 6.15 „Na niedzielę rano” — muzyka z płyt 7.45 Koncert żywych 8.03 Dziennik poranny 8.15 Gazeta rolnicza 8.55 Krótki koncert muzyki polskiej (płyty) 9.00 Dzień Morza w Gdyni (przez Toruń) 12.15 „W krainie tysięcy i jednej nocy” — poranek muzyczny w wyk. ork. symf. pod dyr. Teodora Rydera i Poli Samulickowej — fortepian, Łódź 13.15 „Kilka słów o bezpieczeństwie pracy w rolnictwie” — wygl. Gustaw Koździej 13.25 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego 14.40 „Surmy świąteczne w paszycy świętokrzyskiej” — reportaż z kopalni Pirytu — wygl. red. Wacław Śledziński 14.50 „Co słychać na śląsku” — opowieść red. Adam Mikołajski 15.00 Audycja dla wieś: 1. Przegląd ryneków produktów rolnych 2. „Spółdzielcze piekarnie, rzemieślnicze i maszyni” — pogadanka — wygl. inż. Jerzy Bugajski 3. Muzyka — płyty 4. „O pracy i wychowaniu dziecka wiejskiego” — pogadanka — wygl. inż. Zofia Prądnowska (audycja ogólnopolska z Katowic) 16.00 Melodie operetkowe w wyk. Sławy Orłowskiej — sopran i Aleksandra Wasieła — tenor oraz płyty 17.00 Pożyczone Teatr Wyobraźni: słuchowisko „Świeczka zgasła” — komedia Aleksandra Fredry 17.25 Reportaż z życia 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie (Wilno) W przerwie o godz. 18.55 „Nad i pod Niagarą” — felieton — wygl. Maria Zmorska-Szczepańska (audycja ogólnopolska z Katowic) 20.00 „Złotobłogosława, ździebko śpiemki” — audycja miesięczna 20.30 Program na jutro 20.56 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 Capetuzyc Marzaniec Wojennej z Gdyni 21.01 „Dzień Morza w Gdyni” — reportaż red. Stanisława Zandera (z Gdyni przez Toruń) 21.10 „A czy znasz ty bracie młody” — rewia letniskowa 21.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłoseń P. R. 22.00 Koncert wieczorny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Olgierda Straszynskiego i Artura Hermelina — fortepian 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego.

W okręgu sandomierskim powstanie fabryka samochodów

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Komisji motaryzacyjnej, która zadecyduje ma o uruchomieniu w okręgu produkcji samochodów ciężarowych i podwozi autobusowych.

W Komisji leżą m. in. dwie oferty: „Wspólnoty Interesów” i Chrzanowskiej Fabryki Parowozów.

„Wspólnota Interesów” zawarła już

porozumienie wstępne z Państwowymi Zakładami Inżynierii w sprawie licencji szwajcarskiej „Saureira”.

Chrzanowska Fabryka Lokomotyw proponuje stworzenie montowni, opartej na francuskiej licencji Blum — Lott, z tym, że wstępnie przejdzie na produkcję krajową.

Fabryka samochodów powstać ma na terenie Okręgu Centralnego.

Sierp i młot

Zydzi-sportowcy komunistami

Starostwo pow. w Radomsku decyzją z dnia 5-go maja b. r. zawiesiło działalność stowarzyszenia żydowskiego rolniczego klubu sportowego „Hapoel” oddział w Radomsku, mającego swą siedzibę przy ul. Mickiewicza 1, ponieważ stwierdzono, iż stowarzyszenie to prowadzi działalność komunistyczną.

Po zawieszeniu tej organizacji władze bezpieczeństwa w Radomsku skonfiskowały sztykl żydowskich „sportowców”, na którym figurowało godło bolszewickie sierp i młot.

Od powyższej decyzji klub „Hapoel” wniosł w przepisany terminie odwołanie, w którym stwierdza, iż działalność „Hapoelu” jest, zasadniczo niepolityczna, a co jednak nie wyklucza, że w praktyce stowarzyszenie to prowadzi działalność polityczną i wytworową.

Zgadza się to z dotychczasowym stanem rzeczy, gdyż oddział radomszczańskieg żydowskiego klubu sportowego „Hapoel” prowadził ożywioną działalność komunistyczną.

„Hapoel” starał się uniknąć wystąpień i pracy politycznej, a więcej dbał o wychowanie fizyczne swych członków młodzieży żydowskiej.

W drugiej połowie 1935 roku zmienił się zarząd stowarzyszenia, zmieniła się i linia postępowania.

Do szeregów „Hapoelu” zaczęły napływać elementy wytworowa, komunistyczne i od tego czasu stowarzyszenie zaczęło przejawiać ożywioną działalność polityczną. Zmienił się sztykl, zmieniły się koszulki sportowe, proporce. Wszędzie twioudoło sierp i młotem jako znak klubowy.

Urząd wojewódzki w Łodzi, decyzją Starostwa powiatowego w Radomsku w całej rozciągłości zatwierdził. Ponieważ decyzja władz wojewódzkich jest ostateczna w toku postępowania administracyjnego, przebieg stowarzyszenie „Hapoel” zostało skreślone z listy stowarzyszeń.

Ludzie, którzy latają mają te w krwi mówi — Amelia Earhart

Amelia Earhart ma dziś lat 39. Urodziła się w Atchinson (Kansas). Gdy dorosła rodzice wysłali ją do wytwornego pensjonatu dla dziewcząt w Ogonoz. Na uniwersytecie Columbi w Nowym Jorku Amelia studiowała socjologię, przygotowując się w ten sposób do pracy społecznej.

Jako młoda dziewczyna poznała się ze swym przyszłym mężem, wydawcą Putmanem. Putman zalecił Amelii Earhart przelot nad Atlantykiem w charakterze pasażerki, a następnie opis wrażeń z przelotu. Amelia napisała swą pierwszą książkę: „Dwadzieścia godzin samotności w powietrzu”. Putman ją wydał.

Panna Earhart stała się panią Putman, ale zmiana stanu cywilnego nie wpłynęła na zmianę jej charakteru.

Prostota, odwaga, talent wyczyniły z Amelii Earhart-Putman bohaterkę Ameryki. Jest ona równie popularna jak Lindbergh jest równie jak on prosty i dziełna. Dlatego też nazywano ją „Lady Lindy”.

„Lady Lindy” nie jest bynajmniej feministką. Gdy ją zapytano, czy kobiety mogą być równie dobrymi lotnikami, jak mężczyźni, lady Lindy nie odpowiedziała, jak zazwyczaj odpowiadają kobiety: „Jesteśmy słabsze od mężczyzn”

albo „jesteśmy im równe”, ale stwierdziła: „Nie jestem feministką. Pilotowanie jest kwestią indywidualnych zdolności i temperamentu. Ludzie, którzy latają, mają to w krwi”.

Przed swą ostatnią podróżą lady Lindy oświadczyła, że teraz pozostaje tylko wypróbowanie zdolności i wytrzymałości człowieka-pilota, bo aeroplan i motor nowoczesny zdają już pomyslnie egzamin.

Amelia Earhart niejednokrotnie zdała już egzamin z opamowania powietrza. Pomimo defektów w motorku nie traciła ani na chwilkę odwagi i przytomności umysłu. Amelia Earhart stanęła niejednokrotnie wzywaniu losowi. Wytrzymała szczytliwie ze wszystkich zapasów, szczególnie sprzyjało jej lotem najbardziej zabawnym.

Teraz, gdy świat cały z zainteresowaniem czeka na wiadomości o losie odważnej, dzielnej lotniczki, gdy granada okrętów i samolotów przeszułkuje samotne wysępki i najdalsze zakątki Paegifiku, życzyć należy, gono, aby powodzenie uwieńczyło poszukiwania, aby zbawcze łodzie czy skrzydła dotarły jaknajprędzej do miejsc, gdzie znajduje się zaginiona lotniczka.

Kłopoty z koniem na pomnik marszałka brytyjskiego

Wdowa po zmarłym przed rokiem marszałku polnym Anglii, lordzie Haigu ma duże kłopoty z rzeźbiarzami, w koniującymi obecnie odlew pomnika swe go małżonka.

Lady Haig zamieszkuje obecnie w Londynie i co pewien czas odwiedza pracownię rzeźbiarza, w której przygotowywany jest odlew pomnika, utrwalającego pamięć wielkiego dowódcy angielskiego, który sławą odkrył oddziały brytyjskie w okresie wielkiej wojny światowej.

Oglądając pierwszy odlew pomnika lady Haig nazwała całość dziełem osła. Rzeźbiarz obraził się srodze, wobec czego musiano oddać prace nad dokończeniem dzieła innemu mistrzowi dłuta. Ten wykonał pomnik z wielką starannością, starając się mu nadać formy kolo-

salne. Wzbudziło to w oczach energicznej wdowy silne oburzenie. O ile mogła się jeszcze zgodzić z kompozycją postaci, to już całkowicie negatywnie była usposobiona wobec konia, na którym zasiadł marszałek, nazywając go żyrafą. Mistrz dłuta postanowił wobec takiego afrontu rzeźbić kształty konia z natury i w tym celu urządził w podwórzu siedziby stajnię, do której ściągnął najokazalsze siwki ze stajni wyścigowej.

Po długich naradach lady Haig wybrała wreszcie konia, który, zdaniem jej byłby godzien tworzyć należyte tło do całości dzieła.

Uroczyste odsłonięcie pomnika odbędzie się jeszcze w bieżącym roku na jednym z placów Londynu.

Z CAŁEJ POLSKI

KRÓL CYGANÓW SKARŻY O ZNIESŁAWIENIE

Jeszcze tydzień nie panuje król Cyganów, Janusz I, a już w prasie ukazały się artykuły, uwłaczające monarchii. Król Janusz I poczuł się obrażony zarzutem przywłaszczenia sobie pieniędzy z koronacji i postanowił wystąpić na drogę sądową. W jednej z kancelarii adwokackich w Warszawie zjawił się król Janusz I w otoczeniu czterech adwokatów i podpisał pełnomocnictwo celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

FALSZOWAŁ ZAMÓWIENIA

Przed Sądem okręgowym w Gdyni stanął jako oskarżony żyd gdyński — Salomon Hajnt. Sfałszował on zamówienia jednej z firm śledziowych i na tej podstawie pobrał w kasie tej firmy niewielką sumę. Ponieważ jednak sumienie p. Hajnta było obciążone już kilkoma wyrokami za podobne czyny Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia. Przez pełne pół roku będzie miał czas p. Salomon Hajnt rozmyślać i napewno dojdzie do wniosku, że nie wszystkie „dobre interesy” są dobre.

DYKTATOR FRYZUR KOBIECYCH ANTOINE W POLSCE

Do Krakowa przybył własnym samolotem p. Antoni Cierplikowski, znany mistrz fryzjerski z Paryża, rodem z Siemradzkiego. W wywiadach w prasie krakowskiej Cierplikowski twierdzi, że sztukę fryzjerską zamienił na sztukę rzeźbiarską.

RZEŹNICY W BIAŁYMSTOKU FUNDUJĄ SAMOLOT

Na walnym zebraniu chrześcijańskiego cechu rzeźnicko-wędliniarskiego w Białymstoku przewodniczący cechu — zwrócił się z apelem do zebranych, aby datkami przyczynili się do ufundowania „Samolotu Ziemi Białostockiej”. — Jednomyślnie uchwalono opodatkować się na przeciąg 8 miesięcy tj. od dn. 1 lipca br. do dnia 31 marca 1938 r. płacąc przy uboju każdej sztuki nierogacizny po 15 groszy.

ANTYZYDOWSKI KONGRES ZAWODÓW WYZWOLONÝCH

Organizacje zawodów wyzwolonych, jak lekarzy, inżynierów, adwokatów, leśników i innych postanowiły zwołać na jesieni w Warszawie kongres przeciw żydowski. Zadaniem tego kongresu będzie wprowadzenie do statutów organizacji zawodowych inteligencji pracującej paragraf aryjski. W połowie lipca ma być zawiązany komitet organizacyjny kongresu.

DWIE KOBIETY ZMASAKROWANE PRZEZ MIJAJĄCE SIĘ POCIĄGI

Na torze kolejowym między stacjami Nowy Dwór a Legionowem wydarzył się straszny wypadek, którego ofiarami padły dwie kobiety. Stanisława Jędraszko i Albina Markiewiczowa szły torem kolejowym w stronę Nowego Dworu. W pewnym momencie zauważyły zbliżający się pociąg, wobec tego zeszły z szyn, na tor sąsiedni. Tymczasem po drugim torze również zbliżał się pociąg biegnący z przeciwnej strony i kobiety zaskoczone tym, straciły przytomność. Usiłowały one uratować się rzucając się między tory, lecz po przejściu pociągów znaleziono już tylko zmasakrowane do niepoznania zwłoki nie-szczęśliwych.

CZY ŻYDOWSKA KOLONIA W POLSCE?

Jednym z najlepiej uprzemysłowionych majątków ziemskich na północy Wileńszczyzny jest majątek Iwje, posiadający 6 tys. ha gruntów, znaczny obszar lasu elektrownię, tartak i młyn parowy. Obiekt ten w połowie stanowił od paru lat własność żyda warszawskiego Horacego Hellera, który nabył go z licytacji. Ostatnio jednak cały majątek przeszedł w ręce Hellera. W związku z tym 35 rodzin formali zostało wyzuczonych. Żydzi projektują założyć w Iwju kolnię osadniczą dla żydowskiej ludności rolniczej.

Przemysł od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
przy PRZEZIĘBIENIU
GRYPE; KATARZE

Samolot

ZAMIAST TRAMWAJU

W odizdnej, podbiegunowej okolicy Cameron Bay w Kanadzie pięć lat temu mieszkali zaledwie paru myśliwych, polujących na futerkowe zwierzęta. Cała północna jeziora Wielkiego Niedźwiedzia porastała potężna puszcza nietknięta siekierą białego człowieka. Obecnie w Cameron Bay błyszczą w słońcu białe dachy schładnych domków, góruje nad osadą wysmukła wieżyczka kościoła, pięknie prezentują się gmachy banków, sklepów i restauracji.

Ale osadę kanadyjską założono w dzwinych i niecodziennych okolicznościach. Powstanie jej zawdzięcza się wyłącznie komunikacji samolotowej. Wszystko niemal w Cameron Bay zwiezione zostało przy pomocy samolotów. Żony myśliwych, dzieci, nowe rodziny — wszystkich przywozi samoloty, kursujące obecnie regularnie z Edmonton, odległego od Cameron Bay o 1500 km. I obecnie jedyną komunikacją ze światem jest w myśliwskiej osadzie samolot. Aeroplan przywozi codziennie z Edmonton mleko, masło, jaja i owoce. Ryby i jarzyny mają mieszkańcy na miejscu. Panie z Cameron Bay nie mogą wybrać eleganckiego kapelusza czy sukni w magazynach miejscowych, wsiadają do samolotu i udają się do odległego o 1500 km. Edmonton. Samolot stał się dla mieszkańców Cameron Bay najzwyczajszą rzeczą na świecie.

9.000 samochodów

W ABISYNI

W Addis Abebie powstał specjalny urząd czuwający nad rozpowszechnieniem motoryzacji w Abisynii. W chwili opanowania Etiopii przez władze włoskie liczba samochodów wynosiła na terenie całego kraju 200 a obecnie dochodzi do 9.000.

Szalone wprost tempo motoryzacji Abisynii łączy się z planową przystosowaną rozbudową sieci dróg, które pokrywają najdalsze zakątki ujarzmionego kraju. Ludność wita postęp cywilizacji Abisynii z całą ufnością i zadowoleniem.

W pierwszych dniach lipca ruszył z Addis Abebie w głąb Abisynii specjalny korowód propagandowy jednej z turyńskich wytwórni samochodów. Korowód zatrzymuje się w każdej wiosce i ma na celu oswobodzenie ludności a wyglądem i działaniem motorów.

Nowy port

W SZWECJI

W tych dniach otwarto nowy port rybacki na wyspie Mellistoa, położonej na Bałtyku w odległości około 80 km. od Sztokholmu. Port ten został założony w tym celu, aby rybacy mogli tu wyładować swój połów, zamiast — jak dotychczas — w porcie Nynashamm. Port Nynashamm jest b. znany poza granicami Szwecji, gdyż stał wyruszenia liczne wycieczki turystyczne na wyspę Gostland. Koszty budowy portu Mellistoa, którą rozpoczęto w r. 1935, wyniosły 217-000 koron, zostały one uzyskane ze specjalnego funduszu dla zatrudnienia bezrobotnych. Nowo- budowany port przyczyni się niezawodnie do wzmożenia wypraw rybackich w okolicy. Wjazd do zatoki okalającej port jest chroniony przez falochron dłu gości 172 metr.

Nazwisko polskie

NIE PRZESZKADZA W KARIERZE

Niedawno miesięcznik amerykański „Country Home Magazine” napisał komkurs na najlepszą nowelę o życiu farmerów, wyznaczając 1.000 dolarów nagrody za najlepszą pracę. Pierwszą nagrodę zdobyła Polka — Monika Krauszyk z Minneapolis, Minn., za utwór „No Man Alone”, uznany za najlepszy spośród tysiąca innych.

Autorka pochodzi ze starej polskiej rodziny wybitnej. Nie zamieniła nawet nazwiska, gdy szło o konkurs, ani go się nie wstydzili, choć ukochany Uniwersytet Minnesota i drukuje szereg nowel w piśmie literackim. Monika Krauszyk może być przykładem wytrwałej i ambitnej, która nie jest przeszkodą, gdy się ma zdolności i wykształcenie.

Szklany człowiek

MÓWI PO ANGIELSKU

Prezendeński muzeum higieny dumne jest z odianowano mu przez amerykańskie huty filadelfijskie postaci szklanego człowieka. Szklana postać jest wiernym modelem żywego człowieka, przewyższa go nawet piękną barwą skóry. Zewnętrzna warstwa naskórka jest przezroczysta, tak że z całą dokładnością zbadać można szkielet ludzki wraz z precyzyjnie wykonanym przekrojem anatomicznym. Subtelnie włożone w usta aparaty posiada kilka płytek nagrywających w języku angielskim. W razie dotknięcia ręki szklanego posągu z ust płynnie delikantny ton odpowiedzi. Jest to lalka ogólnikowych zadań, które właściwie można zastosować w każdej okoliczności.

Szklany człowiek jest magnesem wzbudzającym rzeszę turystów do sal i gablotek muzealnych.

Jak wysoko

SIE WZBIJA LOTNIK

Na wysokości 10 tys. metrów lotnik nie może normalnie oddychać i musi korzystać z aparatu tlenowego. Na wysokości 14 tys. metrów oddychanie czystym tlenem już nie wystarcza — na stepuje omdlenie.

Ameryka naśladuje Europę

Ruch turystyczny w USA był dotąd zupełnie nieskrępowany opłatami, co na tak olbrzymim, jednolitym państwie było bezprecedensowe. Teraz w USA zaczęto wdrażać opłaty w różnych częściach i dzielnicach kraju, różniące się zasadniczo, geogra-

fic, nie i klimatycznie od rodzinnych krajów.

Obecnie nastąpiły zmiany: poszczególne Stany, obciążone deficytem budżetowym, w poszukiwaniu nowych źródeł dochodu, zaczęły wprowadzać opłaty od pozwolenia na popyt turystów, opłaty podobne za tym do opłat istniejących w Europie.

W Kalifornii np. płaci się za pobyt po 5-ciu dniach, w Stanie Idaho już po 48 godzinach, w Oregonie nawet po 24 godzinach.

Takie przystosowanie do standardu amerykańskiego są oczywiście dość wysokie.

Zmienia się śpiew ptaków

W PODMIEJSKICH OKOLICACH

Wielu miłośników ptaków oraz badaczy ich życia zauważyło, że duża ilość ptaków, śpiewających w okolicach miast i miasteczek, nie śpiewa tak pięknie i żywo, jak ptaki żyjące w wsi.

Niemiecki uczonego profesor Christolteit, przeprowadził badania nad życiem ptaków w różnych okolicach Niemiec, przy czym stwierdził, że śpiew ptaków w okolicach podmiejskich oraz w okolicach fabrycznych jest krótszy, mały w tonach i pospolity.

Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski

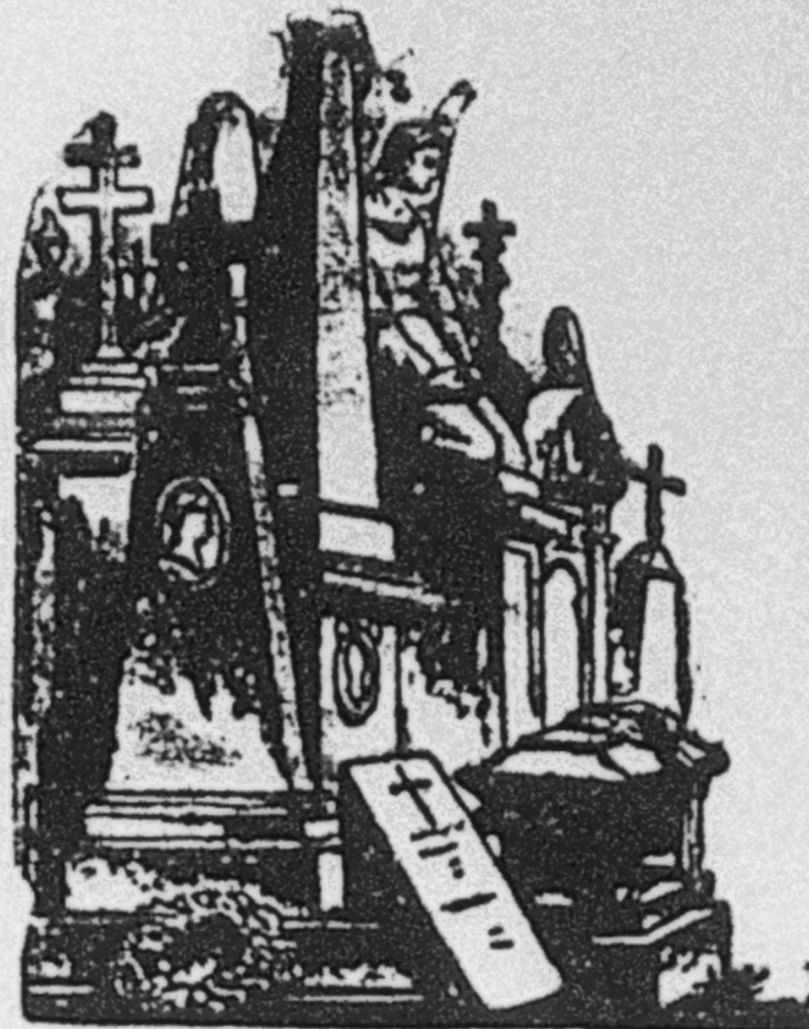
JANA ZAGORSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 62-248

WYKONYWA:

- pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drenaże studienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności



GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

dypłom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STALE UZUPELNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYTCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry lojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, piegi. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahellon”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKORY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

ZBIOROWE

skrzynki do listów

w domach, według wydanych przepisów, wykonywane firma 3161

J. KACZOR

SOSNOWIEC

Kraśnińskiego 5 i Floriańska 6.

przy **hemoroidach**
KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE
CZOPKI i MASĆ **„VARICOL”**
GASECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Sudskiego 70 1959

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA

ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKA

„WIKTORIA”

dawniej: F. Fochtman. właścicielka: Wiktorja Urbańczyk DĄBROWA GÓRNICZA, ul. Król Jadwigi 46. Tel. 68-436 (vis a vis przystanku tramwaj.)

POLECA:

ŁĘZBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, podłogi, rury kanalizacyjne, cembrowiny studienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t. p.

OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW.

Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Najlepsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

Przy swędzeniu ciała i WYRZUTACH SKÓRNYCH

stosuje się **KREM „LAIN-AGE”**

kosmetyk nawiązujący WADY NASKÓRKA tak u dorosłych jak i u dzieci. 2580

„GWARANCJA”

Warsztaty Samochodowe i Mechaniczne

SOSNOWIEC, WIEJSKA 5, TEL. 61-884

Rachunek bieżący w Banku Handl. Oddz. Sosnowiec.

Szlifowanie cylindrów samochodowych i motocyklowych nowoczesną wytaczarką, dorabianie tłoków wszystkich systemów, egalizowanie wałów korbowych, spawanie wszelkich metali oraz roboty tokarskie.

Warsztaty nasze wyposażone są w najnowsze maszyny i urządzenia. 2929

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

ZAJDZ DO „WYGODY”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.

tel. 62-014

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

ARCYDZIEŁO

J. FALATA
„Zima”, „Łos z psami”
10/15 okazanie do
sprzedania. Wiadomość
Włosa 480 Artymko.
3146

MEBLE

stolowe, gabineety, ap-
teczne, sztuki poje-
dyne gotowe i na
zamówienie. Nowocze-
sne otomany, tapozany
przeróbki. Na dogod-
nych warunkach poleca
— Chrześcijańska Wy-
twórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogoń-
ska 19. Tel. 680-56.
Przyjmuje pożyczki i
obligacje państw. 2482

Książki

szkolne i powieściowe
używane nabywa od
dorstych Księgarnia
„Polonia”. Sosnowiec,
Hale „Rozwoju”. Tel.
6-15-36. 3168

WAPNO

budowlane w bryłach,
pierwszego gatunku —
tłuste, o dużej wydaj-
ności. Wapienniki „Bry-
nica” Sosnowiec, ul. 8
Maja 5, tel. 6 26 50

DO SPRZEDANIA

Ford - limuzyna, mode-
li A w bardzo dobrym
stanie, oryginalna ka-
roszera standardowa,
4-drzwiowy, 2 koła za-
pasowe, kufier, Kato-
wice, Różana 8, tel.
5020.

2,25 ZA METR KW.

placu pod budowę na
Środuli sprzeda Miś
Krasieński 50. 3166

POTRZEBNY

fotel na kółkach dla
chorych. Wiadomość:
Sosnowiec, Strokowski,
telefon 61 337. 3167

DOM

do sprzedania nowy 6
ubikacji Sosnowiec Sie-
lec ul. Barbary 22. 3161

FARBY

lakiery, pokost, pedale,
szosotki, mydła itd. po
cenach najniższych po-
leca: Fr. Pietranek, —
Sosnowiec, ul. Moście-
kiego 15 (via a via ko-
ściola). Telefon 630-70

Tapczany

otomany nowoczesne,
fotele leniwe, klubowe
materace, kozetki, prze-
róbki, ceny niskie, wra-
unki dogodne Zakład
Tapiecki Tomczys —
Sosnowiec, 1 Maja 14,
tel. 63105. 2882

OKAZYJNIE

do sprzedania dom na
rowany, 2 place, tanio
z powodu wyjazdu.
Wiadomość: Zawiercie
Wronia 20. 3180

PLAC

przy ul. Dalekiej w
Sosnowcu, obok parku
miejskiego, około 600
m² przętów do sprzedania.
Zgłoszenia „Kurjer Za-
chodni” Sosnowiec pod
„MB”. 3179

DWA PLACE

sprzedam na Środuli
tanio. — Wiadomość:
Grochowa 1, Stęchno.
3177

MOTOROWER

na chodzie 100 cm.
szesc, sprzedam, Sos-
nowiec, ul. Leszno 6.
3182

WAPNO

1-szej jakości z dostaw-
ą lub bez, polecają
Zakłady Wapienne
Strzemięszycze, Pilic-
ka 9, tel. 12 i

KAMIEN

budowlany z kamie-
niotomów Włocza Gó-
ra w Będzinie. Zar-
ząd: Sosnowiec, Sie-
lecka 3, tel. 62-768.
3187

SAMOCHÓD

sportowy Fiat Torino
520 w doskonałym sta-
nie do sprzedania.
Niwka, ul. 1-go Maja
89, tel. 62607. 3184

WIŚNIE CZARNE

hurt detal ogród. Swo-
bodna 8 tel. 62602.
3151

LOKALE

SKLEP

naroziny, obszerne, z
mieszkaniami na każdej
branży do wynajęcia.
M. Dąbrówka Śl. PR-
sudzkiego 4 m. 6.
3189

6 POKOI

z komfortem do wynaj-
ęcia przy ul. Piłsud-
skiego 2, Wiadomość
u pałacu. 3141

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje, kuchnia,
wszelkie wygody, 1-sze
piętro oraz pojedynczy
pokój. Wiadomość: De-
bińska 1. Tel. 620-15
3162

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu, loka-
le 2 pokojowe ze
wszelkimi wygodami
Orla 5, tel. 61-281.

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu poko-
je kawalerskie, ume-
blowane z wodą i od-
dzielnym wejściem. —
Orla 5, tel. 61-281.

ELEGANCKI

frontowy pokój z balko-
nem i używalnością la-
zianki do wynajęcia od
1 sierpnia dla samot-
nego pana. Orla 26, m.
12. 3070.

DO WYNAJĘCIA

2 i 3 pokoje, wszy-
stkie wygody 60 i 80
zł. Nowy dom. Wiad-
omość u gospodarza
Miła 6. 2996

DO WYNAJĘCIA

od zaraz pełnokomfor-
towe mieszkania: 5-po-
kojowe na I piętrze
przy ul. Małachowskie-
go 2 i 6-pokojowe na
III piętrze przy ul. De-
bińskiej 7. Ceny przy-
stępne. — Zgłoszenia
przyjmuje Administra-
cja domów ul. Jagiel-
lońska 5, telef. 61589.
3152

DO WYNAJĘCIA

od zaraz pełnokomfor-
towe 3-ch pokojowe
mieszkanie (centralne
ogrzewanie) w Będzi-
nie przy ul. 1-go Maja
2. Wiadomość w Admi-
nistracji domów ul.
1-go Maja 2, telefon
71694. 3154

DO WYNAJĘCIA

od 1.VIII.1987 mieszka-
nie 3-ch pokojowe
(parter) przy ul. Jagiel-
lońskiej 3 oraz od
zaraz lokali sklepowy
na magazyn, sklep rzeź-
niczy i t.p. Cena niska
Wiadomość w Admi-
nistracji domów ul. Jagiel-
lońska 5, telefon
61.589 (w godzinach
od 16-ej do 19-ej). 3154

5 POKOI

z kuchnią do wynaj-
ęcia, także do sprze-
dania piasek budowl-
ny. Aleja 11. 3186

LOKALE HANDLOWE

nadające się na biura,
kawiarnie i sklepy w
Sosnowcu (Centrum
n. i t.). Piękniego 6.
Wiadomość w miejscu.
3150

DO WYNAJĘCIA

pokój przyzwoicie u-
meblowany z całodziem-
nym utrzymaniem, o-
sobne wejście. Mariac-
ka 4. Gospodarz. 3174

POKÓJ

umeblowany, wygody
do wynajęcia. Zakrę-
7-7. Wiadomość godz.
11-18. 3178

POKÓJ

umeblowany do odna-
jęcia. Sosnowiec, 3 Ma-
ja 9 m. 13, II p.
3185

SKLEP

w dobrym punkcie do
wynajęcia, Sosnowiec,
Piłsudskiego 64. II p.
m. 9. 3163

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z kuchnią
wszelkimi wygodami
oraz sklep. Piłsudskie-
go 48 m. 7. 3158

UMEBLOWANY

pokój z osobnym wej-
ściem wynajmę od za-
raz (centrum) Wiad-
omość w administracji.
3150

Różne

Dla pożyczające-
go 10.000 zł. po-
sada urzędnika
(czki) w poważ-
nej firmie. Zabez-
pieczenie hipo-
teczne. Pobory i
odsetki rejalent-
nie. — Zgłosze-
nia w Admini-
stracji pod „Na-
tychmłast”. 3160

NINIEJSZYM

podaje do wiadomości
Szczepanowej Klienteli, iż
z dniem 12 bm. zamy-
kam sklepy na prze-
ciąg 2 miesięcy z po-
wodu przebudowy war-
sztat. Z poważaniem
Władysław Cypliński
3176

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza
w Warszawie
H. Rudziński przyjmu-
je w godzinach od 19
— 20. Dąbrowa Gór-
cza ul. Kościuszki 22

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy od-
prowadzili zwłoki ś. p.
Wuja naszego Adama
Garmulewicz na miej-
sce wiecznego spoczyn-
ku w Sławkowice, skła-
dają staropolskie „Bóg
zapłać”. Stanisławow-
stwo Masłagowiec z ro-
dziną z Sosnowca. 3181

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

podaje do wiadomości swych odbiorców,
że w niedzielę dnia 11 b.m.
zostanie wyłączony prąd w Sosnowcu
od godziny 3-ej do godziny 10-ej rano
w dzielnicy Stary Sosnowiec oraz ulicy Bę-
dzińskiej i do niej przyległych.

Zakład pieczętkarski

LUCJAN STYBLIŃSKI
Sosnowiec, 1-go
Maja 26 i ul. Małach-
owskiego 9, telefon
618-82 — wykonuje pie-
czętki, sztyldy emalio-
wane i t.p. 1376

„NINA”

pracownia gorsetów,
pasów, biustonoszy,
najnowszym syste-
mem paryskim. Ceny
konkurencyjne. Sosno-
wice, Wawel 12. 2965

LECZNICZA- PRZYCHODNIA

chorób skórnych i we-
nerycznych „Pomoc”
Sosnowiec, 3 Maja 31.
3171

UZDROWISKA

RABKA

Pensjonat „Niezapomi-
najka” pod nowym zar-
ządem ma pokoje kom-
fortowe, kuchnia wy-
kwintna, diety uwzględ-
nione, do łazienek 5 mi-
nut drogi, utrzymanie
dzienne 5 zł. z pościelą
3164

ORŁOWO MORSKIE

Pensjonat u Kresowian
ki dziennie 4 zł. 50 gr.
Informacje Sosnowiec,
Swoboda 8 m. 16.
3155

„SZUBERTÓWKA”

pokoje z całodziennym
utrzymaniem. Żarki —
letnisko, 5 minut od
stacji. 3169

MAJĄTEK

Aleksandria I, 3 km. od
stacji kol. i poczt. Bła-
chowia, obok Herbów,
poleca na pobyt letni
już od maja pokoje z
całodziennym utrzyma-
niem po 3 zł.; azu-
cznie niższe. Okolica leśna,
zdrowa, pożywienie ob-
fite, obsługa solidna. 1977

WISŁA

willa nowowbudowana
pięknie położona, po-
siada pokoje słoneczne
do wynajęcia z utrzy-
maniem lub bez. Ceny
niskie. — Wiadomość:
Wisła 480, Artymko.
3146

POSADY i PRACE

BIURALISTA

ze znajomością kores-
pondencji handlowej i
stenoграфии poszukuje
posady. Zgłoszenia pod
„Biuralista”. 3170

PRZYJMĘ

3 panie - panów jako
przedstawicieli na do-
bry artykuł. Sosnowiec
Kamieńna 6, m. 21.
3184

POTRZEBNA

kasjerka z kaucją zł.
500.— Praca ranna
od 4-ej. Oferty: J.
Hlawski, 5-go Maja
23.

PARKIECIARZE

potrzebni. Oferty kie-
rować do Filii „Kurjer
Zachodni” Bę-
dzin dla „B. Z.”.

Nauka i Wychowanie

Koncesjonowane Kursy

pisania na maszynach
czymne codziennie. —
Wpisy i informacje w
Księgarni „Polonia”
Sosnowiec, Hale „Roz-
woju”. Tel. 6-15-56.
3169

WYUCZAM

bezpłatnie nowoczesne
go kroju, szycia mode-
lowania. Pracownia su-
kien Anna Szczepa-
ńska Sosnowiec Wawel
8. 3170

REKLAMA JEST DZWIIGNIA HANDLU!

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD
osobisty wydany przez
Magistrat Sosnowiec
zgubił Józef Mańka.
3159

UNIEWAŻNIAM

zniszczony dowód oso-
bisty wydany przez Ma-
gistrat miasta Będzina
w r. 1984 na imię Ma-
rii Aleksandry Sater-
nufówny.

HURT — — — DETAL

Zawiadomienie

Z dniem 1 lipca b.r.
otworzony został skład

FARB I CHEMIKALII

przy ul. Modrzejowskiej 16
sklep frontowy.

Polecamy nasze towary p.p. malarzom
pokojowym, właścicielom domów oraz
przedsiębiorcom budowlanym 3144

S. Wiślicka

Sosnowiec, Modrzejowska 16.

Fortepiany i pianina

„ARNOLD FIBIGER”

Kalisz, Szopna 9

są bezkonkurencyjne
w cenie i jakości

Skład Fabryczny Katowice

3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego)

Niskie ceny. Dogodne spłaty.

KINO „E D E N”

Dzisiaj

Prokurator Alicja Horn

w rol. gł. Jadwiga Smosarska, Mirska, L. Ha-

lama w roli profesora B. Samborski

II Film lotniczy, sensacyjno-szpiegowski

w rol. gł. Ralph Bellamy i Tala Birell

Promienie zagłady

Początek I seansu o godz. 17.30

w niedzielę o godz. 15.80.



PROSZKI
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN FARM. I. „KOGUTEK”
PATENTOWE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
SOYŁ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA
ORYGINALNE PROSZKI „MISRENO-HERVOSIN” I „KOGUTEK”
SA TYLKO JEDNE
ZADAJĄC Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MISRENO-HERVOSIN” SA TYLKO W TABLETACH

DZIS OSTATNI DZIEŃ!
Perła tegorocznej światowej produkcji film p.t.
„Tak się kończy miłość”
Świat wobec grozy wojny! Europa na wulkanie!
Koncert gry aktorskiej dwojga asów ekranu:
Paula Wessely i Willy Forst
POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 3.30

DZIS OSTATNI DZIEŃ!
KINO-TEATR „PATRIA”
L. Marcinkowski i S-ka
w Sosnowcu
daw. Kino Polce

TREĐOWATA

Według powieści Heleny Mniszkówny
W rol. gł. BARSZCZEWSKA, WISZNIEWSKA, Cwiklińska
BRODNIEWICZ, JUNOSZA - STĘPOWSKI, GRABOWSKI
i inni
BILETY OD 25 GR.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61964. Skrytka pocztowa 82.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973
Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.
Redaktorów redakcja nie zwraca.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdym koszcie
50 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 1 zł.
10 drobnych ogł. 0,50 zł.
5 drobnych ogł. 0,20 zł.
Za każdy wyraz dodatk... w ogł. 5 gr.

Własność milimetryowy jednolamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-
ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-
nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm.
w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.
Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

Będzin, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel. 680.19—GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43
ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — STRZEMIĘSZYCE, księgarnia W. Bagnskiej. — ZA-
WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILIC-
RYNEK, Jaworski. — CZELĄDZ, Wiczkorkowa, Staszica 27, K. JIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Sługza.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.